



GAZETA CZASOPISMO REGIONALNE BIESZCZADKA

ROK XXVI 8.04.2016 r. 2,00 zł (w tym VAT 5%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

Zapraszamy na nasz portal www.bieszczadzka24.pl

Zmiany statutów z konfliktem w tle

SOŁTYS

Czytaj str. 5

Do 15 kwietnia powinny zakończyć się społeczne konsultacje w sprawie nowego statutu wsi Bandrów Narodowy. Powodem zmian jest konflikt jaki powstał między mieszkańcami, a sołtysem w Hoszowczyku.

W Wielki Piątek do krzyża na Tarnicy



Czytaj str. 8

Wielki Piątek to i dla Bieszczad wielki dzień. Jak co roku z różnych stron Polski przybywają „święteczni turyści – pątnicy”, którzy uczestniczą w nie tylko najwyższej, ale i chyba najtrudniejszej Drodze Krzyżowej.

SZCZĘŚCIE PUCHATKI



Fot. Ł. Solski/Osrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyslu

Niespełna dwumiesięczna niedźwiedziczka kilka dni błąkała się w okolicach Cisnej. Wychudzonego niedźwiadka uratowali leśnicy z Cisnej. Miś obecnie przebywa pod opieką lekarzy w Ośrodku Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyslu.

Leśnicy o tym, że znaleźli małego niedźwiadka poinformowali na profilu Facebookowym Nadleśnictwa Cisna. Napisali, że już od kilku dni docierały do nich niepokojące sygnały o tym, że zaobserwowano samotnego małego niedźwiadka błąkającego się w pobliżu drogi w kierunku Komańczy.

Niestety, mimo wzmocnionych obserwacji, nie udało nam się spotkać nic, co potwierdziłoby te sygnały. Aż do dzisiaj (piątek 1 kwietnia przyp. red.), kiedy około 15 dostaliśmy telefon od zaprzyjaźnionego GOPR-owca Janka Kozy, że właśnie mały miś wyskoczył mu na drogę – informują na Facebooku pracownicy Nadleśnictwa Cisna.

Leśnicy natychmiast udali się na miejsce, gdzie ujrzeli smutny widok. - Małutki, wychudzony niedźwiadek, który nie uciekał na widok ludzi i trzęsąc się leżał na trawie - opisują akcję ratowniczą.

c.d. na s.5

TELEWIZORY | TABLETY | LAPTOPY | PRALKI | LODÓWKI | AGD

Najniższe ceny w mieście

neopunkt

Santander

raty

ZWROT
VAT
DLA PODRÓŻNICZY
TAX FREE
FOR TOURISTS



Firma „KiM”
Krzysztof Sobiecki

ul. Wyzwolenia 2A
Ustrzyki Dolne

kom. 696 402 388

tel. 13 307 55 55

email: ustrzyki@neopunkt.pl

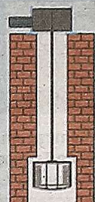
**FREZOWANIE
ROZWIERCANIE
KOMINÓW**

F.P.H.U. „WIĘCUS” M. WIĘCKOWSKI, LESKO ul. Piłsudskiego 48

604 500 288

605 530 288

Wkłady
żaró - kwaso
odporne
sprzedaż - montaż



www.rozwiercaniekominow.pl

PANEL PODŁOGOWY
DAB

8MM
AC4

20⁹⁹
ZŁ/M²



Ustrzyki Dln.

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94

PLYTA OSB
GR. 22 MM
2,5M X 1,25M

67⁹⁰
ZŁ/SZT

PROMOCJA OBOJWIZIWE DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

TRANSPRZĘT

Olszanica
kierunek Wańkowa

MATERIAŁY BUDOWLANE

KRUSZYWA
PUSTAKI
CHEMIA BUDOWLANA
KOSTKA BRUKOWA

TRANSPORT

☎ 885 750 900

“PROFIL”

Sanok, ul. Okulickiego 8
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

**OGRODZENIA
BRAMY
BALUSTRADY**

Projektowanie i kompleksowe
wykonawstwo ogrodzeń

Leśna Droga Krzyżowa

W Wielki Piątek grupa podkarpackich leśników wspólnie z Przewodnikami Beskidzkimi z PTTK w Sanoku wybrała się na Leśną Drogę Krzyżową. Kilka dni wcześniej w Zwierzyniu, odbyła się Droga Krzyżowa Służb Mundurowych.



W Wielki Piątek na Szczycie Smereka modlili się leśnicy i przewodnicy turystyczni. Fot. P. Myćka



Uczestnicy Drogi Krzyżowej Służb Mundurowych w Myczkowcach Fot. J. Suchy

Trasa Drogi Krzyżowej biegła z Kalnicy w Nadleśnictwie Cisna, czerwonym szlakiem turystycznym na szczyt Smereka (1222 m n.p.m.). Zejście nastąpiło żółtym szlakiem do Wetliny.

Liturgii Drogi Krzyżowej przewodniczył ks. Piotr Bartnik – proboszcz parafii Górzanka, jednocześnie przewodnik beskidzki. Poszczególne stacje rozważane były przez przedstawicieli jedno-

stek Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Krośnie. Uczestników podążających stacjami Drogi Krzyżowej „prowadził” dębowy krzyż, wykonany specjalnie na tą okoliczność przez Macieja Szpiecha – nadleśniczego Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne.

Natomiast 18 marca, tradycyjnie już w piątek przed Niedzielą Palmową odbyła się Droga Krzyżowa Służb Mundurowych. Uczestniczyli w niej podkarpackie służby mundurowe wraz z kapelanami oraz władze samorządowe z okolicznych gmin i powiatów. Jak co roku w Zwierzyniu zjawili się przedstawiciele Straży Granicznej, Policji, Służby Celnej, Służby Więziennej, Państwowej i Ochotniczej Straży Pożarnej, Straży Ochrony Kolei, Wojska Polskiego, Związku Harcerstwa Polskiego, Polskiego Związku Łowieckiego, Regionalnych Lasów Państwowych i Stowarzyszenia Przewodników Turystycznych Karpaty.

Nabożeństwo rozpoczęło się przed wejściem do kościoła pw. Św. Jana Chrzciciela w Zwierzyniu. Kolejnymi stacjami Drogi Krzyżowej były kapliczki zbudowane wzdłuż drogi prowadzącej do grotty Matki Bożej. Po zakończeniu nabożeństwa wszyscy zebrani uczestniczyli w mszy św. koncelebrowanej przez ordynariusza diecezji rzeszowskiej ks. biskupa Jana Wątróbę w intencji służb mundurowych województwa podkarpackiego. Biskup w homilii podkreślił wartość służby bliźnim i ojczyźnie. Nawiązał do osoby św. Józefa, który w cichości, milczeniu, bez rozgłosu służył Jezusowi i dał przykład ofiarnej służby drugiemu człowiekowi.

Organizacją nabożeństwa zajęli się i rozważania Drogi Krzyżowej przygotował Hufiec Bieszczadzki w Lesku im. Wincentego Pola. Piotr Myćka, paba

65 lat Akcji H-T – w tym roku uroczyste obchody

Konferencje historyczne, spotkania z młodzieżą oraz z przedstawicielami zaplanowano dla uczczenia tegorocznych obchodów 65. rocznicy Akcji H-T. To chyba ostatnia okazja do spotkania w tak obszernym gronie, dlatego chcemy zadbać o najdrobniejsze szczegóły – mówi Bogusław Pleskacz, radny z Ustjanowej.

65 rocznica obchodów Akcji H-T, będzie świętowana wspólnie, na terenie trzech gmin. Pomysłodawcy czyli Stowarzyszenie „USTYAN” z Ustjanowej, chcą by rozpoczęły się 14 czerwca, a zakończyły 26 listopada. Ludzie przesiedleni z Sokalszczyzny zamieszkują na całym terenie powiatu bieszczadzkiego,

dlatego chcemy połączyć siły i zrobić wspólne obchody – wyjaśnia Bogusław Pleskacz, radny oraz jeden z organizatorów święta z ramienia Stowarzyszenia „USTYAN”. - Na obchody będzie składać się cykl konferencji historycznych, spotkań edukacyjnych z młodzieżą. Będziemy również wszystko archiwizować. Zaplanowaliśmy dokumentację fotograficzną oraz filmową.

W zeszłym roku w Ustjanowej „USTYAN” otworzyło Izbę Pamięci Akcji H-T. Projekt powstał dzięki pieniądзом, które pozyskano z Fundacji Bieszczadzkiej w ramach projektu „Działaj lokalnie” - „Ocalić od zapomnienia”. - Dodatkowo gmina Ustrzyki Dolne przekazała nam materiały budowlane, które pomogły w wykończeniu Izby. Teraz w ramach projektu „Kresy” dostaliśmy 25 tys. zł dofinansowania z Urzędu



fot. Stowarzyszenie USTYAN

Marszałkowskiego i z tych środków sfinansujemy obchody – dodaje radny Pleskacz.

Radny apeluje do wszystkich, którzy mają w domach pamiątki związane z Akcją H-T, by przynieśli je do Stowarzyszenia, które będzie je archiwizować. - Takich pamiątek jest wciąż zbyt mało. Teraz bardzo często sięgamy do kultury Bojków, ich „Pieśni ziemi”. Niestety tym samym zapominamy o kulturze sokalskiej, ludziach, którzy zostali tu przesiedleni z powiatów hrubieszowskiego i tomaszowskiego. Wiemy, że oni byli zastraszeni przez ówczesne władze i nie mogli pielęgnować swojej kultury w taki sposób jakby chcieli. Uważamy więc, że warto wrócić do tych ważnych spraw – mówi radny.

Do tematu powrócimy w następnym numerze GB.

paba

Pałący problem

Widokiem charakterystycznym dla wiosny są przylatujące bociany. Zapachem, aromatem ziemi po deszczu. Natomiast odgłosem, niezmiennie od lat jest wyjąca syrena strażacka. To bardzo smutne, że mimo prowadzonej od dawna już akcji uświadamiającej na temat szkodliwości wypalania łąk, ten zbrojecki proceder dalej trwa.



Fot. Maciej Ciąpała

fot. Michał Galeczyński

Co roku o tej porze roku odwiedzam szkoły i rozmawiam z dziećmi o tej „tradycji”. Wszystkie wiedzą doskonale, jak wielkie szkody w przyrodzie wyrządza wypalanie łąk. Niestety nie da się do tego przekonać starszego pokolenia. A bardzo szkoda, bo ogień niesie przyrodzie tylko śmierć i spustoszenie. Począwszy od drobnoustrojów w glebie, które giną w pożodze, a co za tym idzie nie użyźniają gleby, przez co jest zdecydowanie mniej

wydajna, a plony coraz mniejsze. W trawach czy zakrzaczach żyją setki gatunków gadów, płazów i ssaków, które nie mają praktycznie żadnych szans na ucieczkę. Również ptaki nie są bezpieczne. Bardzo często giną w wyniku poparzenia czy zaccadzenia. Najtraźniejszymi jednak zdarzeniami przy wypalaniu są te, gdzie ginie traci człowiek. Praktycznie co roku telewizja informuje o przypadkach nieopanowania ognia i śmierci,

ZDANIEM LEŚNIKA



Mateusz Świerczyński

najczęściej w wyniku zaccadzenia. Zdarza się również, że cierpią niewinni ludzie. Rozniecony wiatrem ogień przemieszcza się bardzo szybko. Często już po kilku chwilach kontrola nad nim jest niemożliwa. Przenosi się wtedy na znaczne odległości. Jeśli dojdzie do lasu, może wywołać prawdziwą tragedię, jednak tylko przyrody. A jeśli ogień pójdzie w kierunku osad ludzkich? Stodoły, obory czy drewniane domy to wciąż codzienność w naszym kraju, a ich palność jest ogromna. To najczarniejszy scenariusz. Oby do niego nigdy nie dochodziło. Dlatego apeluję i namawiam ile tylko się da. NIE WYPALAJMY TRAW! Żyjemy w XXI wieku. Mamy internet, telewizję, radio – jesteśmy nowoczesni. Zakończmy ten bezsensowny dawny zabobon. Nie ma on najmniejszego sensu. Niech najbardziej znanym wiosennym dźwiękiem będzie śpiew skowronka, a nie wyjący czerwony kur. Darz Bór!!!

ZŁAPANE PODCZAS BIESZCZADZKICH WĘDRÓWEK



Tym razem w naszej galerii prezentujemy Wam zdjęcie z Drogi Krzyżowej na Tarnicę, która odbyła się Wielki Piątek. Uczestniczyli w niej strzelcy z liceum w Leżajsku i żołnierze z Niska. Zdjęcie na adres redakcja@bieszczadzka24.pl przesłał nam Stanisław Zygart.



Strategiczna sesja powiatu

Zaległości w płatnościach ZUS w ustrzyckim szpitalu, zmiany w statucie starostwa oraz odrzucenie przez radnych powiatu propozycji wpisania do strategii rozwoju powiatu utworzenia na naszym terenie Turnickiego Parku Narodowego, zdominowały ostatnią sesję Rady Powiatu Bieszczadzkiego.



fot. M.S. Mazurkiewicz

Starosta powiatu bieszczadzkiego Marek Andruch, podczas przedstawiania sprawozdania z prac zarządu powiatu poinformował, że zaległości w płatnościach składek do ZUS ustrzyckiego szpitala wynoszą już ponad 800 tys. zł. Dodał, że starostwo podjęło rozmowy z ZUS-em, które mają rozwiązać problem.

- Kwota główna wynosi ponad 400 tys. zł, ale do tego trzeba dodać jeszcze odsetki. Te zaległości będziemy musieli bezwzględnie zapłacić - mówił starosta, nie powiedział jednak skąd mają pochodzić pieniądze na ten cel.

Ryszard Urban przewodniczący rady przedstawił wniosek grupy radnych z BSS o wprowadzenie do nowego statutu powiatu zapisu, że klub radnych powinien liczyć nie mniej niż 3 osoby. Komisja rewizyjna zgodnie z nowym statutem liczyć będzie od 3 do 5 osób, reprezentujących wszystkie kluby. W sytuacji, gdy Artur Woźny przeszedł do klubu Prawa i Sprawiedliwości, klub radnych BSS przestał istnieć. Zgodnie ze starymi zapisami statutu klub musiał liczyć nie mniej niż 5 radnych. Po odejściu zastępcy starosty w klubie pozostało 4 osoby. Stąd też wniosek grupy radnych o zmiany w nowym statucie, by klub liczył najmniej trzech. Wniosek został przyjęty, a tym samym powstały dwa nowe kluby: BSS i Stowarzyszenia „Aktywni dla Bieszczad”, którzy również mają trzy osoby w składzie rady. Radni przyjęli nowy statut powiatu głosami 13 radnych.

Radni powiatu przyjęli też „Strategię rozwoju powiatu bieszczadzkiego na lata 2016 – 2020”, przy okazji, po raz kolejny sprzeciwiając się powstaniu na części powiatu bieszczadzkiego Turnickiego Parku Narodowego. Nie wyrazili zgody na wpisanie go w strategię rozwoju do roku 2020. Uzasadniali to informacjami przedstawionymi na komisji przez Jana Mazura nadleśniczego ze Stuposian, który przekonywał że dla rozwoju gminy najważniejsza jest gospodarka leśna. Według radnych przeciwko powstaniu Parku protestuje wiele grup społecznych również z powiatu przemyskiego. Wobec czego, w części strategii dotyczących zagrożeń dla rozwoju powiatu wpisano: „Nieuzasadnione działania podejmowane w kierunku wprowadzenia form ochrony przyrody (np. Turnicki Park Narodowy)”.

Radcy powiatowi powołali też II Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych, które będzie działał w strukturach Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych od 1 września. Przy okazji zdecydowano, że działająca przy Zespole Szkół Licealnych podobna placówka będzie nosić numer 1.

Radni przyjęli też uchwałę dotyczącą podziału środków z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w wysokości 852,4 tys. zł. Pieniądze przeznaczone na rehabilitację zawodową realizowaną przez Powiatowy Urząd Pracy i społeczną prowadzoną przez Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie.

msm

Lesko chce budżetu obywatelskiego

Lider partii „Nowoczesna z Leska Paweł Rysz, domaga się od władz miasta utworzenia budżetu partycypacyjnego czyli obywatelskiego. W tej sprawie wystosował list otwarty do burmistrza oraz Rady Miejskiej.

Paweł Rysz, przewodniczący „Nowoczesnej z terenu powiatu leskiego w liście domaga się utworzenia w gminie Lesko, budżetu partycypacyjnego czyli obywatelskiego. Swoją prośbę uzasadnia m.in. tym, że większy on zaangażowanie mieszkańców w zarządzanie miastem, będzie rozwijać przedsiębiorczość mieszkańców oraz poszerzy ich wiedzę na tematy związane z wydawaniem publicznych pieniędzy.

Przewodniczący „Nowoczesnej z Leska przekonuje też, że utworzenie budżetu obywatelskiego zagwarantuje jeszcze większą skuteczność kontroli nad wykorzystywaniem środków publicznych, a co za tym idzie – maksymalne ograniczenie zjawiska korupcji czy niegospodarności.

Według niego budżet obywatelski pomoże też w zaznajamianiu się z opiniami mieszkańców.

„Budżet partycypacyjny rozwija przedsiębiorczość i poszerza wiedzę społeczną na tematy związane

ze środkami publicznymi, uczyć racjonalnego wydatkowania i podejmowania trudnych decyzji. Może to zagwarantować jeszcze większą skuteczność kontroli nad wykorzystywaniem środków publicznych, a co za tym idzie – maksymalne ograniczenie zjawiska korupcji czy niegospodarności.

Jest również znakomitym kompendium wiedzy przy zaznajamianiu się z opiniami mieszkańców w zakresie funkcjonalności miasta oraz sprzyja dialogowi, a to dzięki nieodłącznemu elementowi budżetu partycypacyjnego - czyli konsultacjom społecznym.”

Cały list na www.bieszczadzka24.pl paba

Bądź ECO z „Jedynką”

Stare radia, telewizory, lodówki, kable, telefony, baterie, żarówki energooszczędne, świetlówki, żelazka i wiertarki... - będzie można oddać w Wielkiej Gminnej Zbiórce Elektrośmieci. W zamian mieszkańcy gminy dostaną sadzonki drzew lub kwiatów.

Wielka Gminna Zbiórka Elektrośmieci odbędzie się 22 kwietnia w trakcie Międzynarodowego Dnia Ziemi, czyli w dniu kiedy ludzie na całym świecie łączą siły, aby uświadomić wszystkim, że Ziemię mamy tylko jedną. Naszym obowiązkiem jest budzenie wśród jej mieszkańców współodpowiedzialności za stan środowiska, poczucia troski o czystość najbliższego otoczenia oraz wychowanie młodych ludzi w duchu miłości i szacunku do przyrody.

W Polsce od piętnastu lat obowiązuje Ustawa o zużyтым sprzęcie elektrycznym i elektronicznym (ustawa o ZSEE z 29 lipca 2005 r.), zgodnie z którą, elektrośmieci pochodzące z gospodarstwa domowego można oddać bezpłatnie do specjalnego punktu zbierania oraz w przypadku dokonywania zakupu nowego sprzętu, również do sklepu (w myśl zasady stary za nowy, bez względu na markę). Za pozbycie się elektrośmieci niezgodnie z ustawą grozi kara grzywny od 500 zł do 5 tys. zł.



fot. M. Socha

Zużyty sprzęt RTV, AGD, IT i oświetleniowy przekazany do przetworzenia, poddawany jest bezpiecznemu demontażowi. Pozyskane z niego surowce ponownie wykorzystuje się do produkcji nowych urządzeń, co zdecydowanie zmniejsza stopień wykorzystania zasobów naturalnych oraz przyczynia się do obniżenia kosztów technologicznych.

Ustrzycka „Jedynka” w porozumieniu z Urzędem Miejskim oraz przy współpracy z Nadleśnictwem Ustrzyki Dolne już po raz trzeci organizuje Wielką Gminną

Zbiórkę Elektrośmieci (ZSEE). Dzięki zbiórce mieszkańcom gminy Ustrzyki Dolne będą mogli łatwiej pozbyć się zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego w sposób zgodny z prawem. W zamian za przywieziony sprzęt mieszkańcy gminy otrzymają sadzonki drzew, krzewów lub nasiona kwiatów.

Wielka Gminna Zbiórka Elektrośmieci odbędzie się 22 kwietnia na parkingu za halą sportową w godzinach od 7.30 do 16.00. Zapraszamy.

M.S. paba

Młodzieżowy Budżet Obywatelski - konsultacje

Młodzieżowa Rada Gminy Ustrzyki Dolne wybrała swoje logo i przedyskutowała projekt uchwały Rady Miejskiej w sprawie konsultacji o Młodzieżowym Budżecie Obywatelskim.



fot. M.S. Mazurkiewicz

łańcuch trzymającej się za rękę młodzieży, a w tle Bieszczady – tak wygląda logo Młodzieżowej Rady Gminy Ustrzyki Dolne. Konkurs na logo został ogłoszony jeszcze w ubiegłym roku. Wpłynęły na niego trzy prace, które podczas ostatniej sesji Młodzieżowej Rady przedstawił przewodniczący Grzegorz Zalewski.

Młodzi radni wybrali logo podczas głosowania. Według nich najlepszą pracę wykonał Rafał Tomków, uczeń Zespołu Szkół

Licealnych im. J. Piłsudskiego w Ustrzykach Dolnych. Drugą nagrodę otrzymał Remigiusz Kunasz uczeń Zespołu Szkół Publicznych nr 2 Narciarska Szkoła Sportowa.

W młodzieżowym budżecie 25 tys. zł

Młodzi radni zapoznali się też z projektem uchwały Rady Miejskiej dotyczącej Młodzieżowego Budżetu Obywatelskiego. Rada do dyskusji młodzieży przeznaczyła 25 tys. zł. W ramach tej kwoty swe propozycje zadań

będą mogli zgłaszać pięciopięcioro zespoły młodych ludzi do 20 roku życia. W projekcie mogą uczestniczyć wszyscy uczniowie ustrzyckich szkół – nawet ci nie mieszkający w gminie, pod warunkiem, że w zespole jest co najmniej jedna osoba mieszkająca w Ustrzykach Dolnych.

Radni wskazywali, że taki projekt nie może służyć tylko jednej szkole, czy jednej miejscowości, czyli nie może to być np.: zakup sprzętu dla jednej ze szkół. Przyjęto zasadę, że w przypadku gdy zwycięski projekt nie wykorzysta całej kwoty przeznaczonej do budżetu młodzieżowego, pozostała część będzie mogła być przeznaczona na realizację kolejnego projektu. Projekty zgłaszane będą w okresie od 1 do 15 września, a do 15 października przeprowadzone byłoby głosowanie.

- Musimy dobrze przygotować się do naszego przedsięwzięcia. Jak sprawdziłem w internecie podobne, ale nie takie same inicjatywy realizowane były w Poznaniu i Piasecznie. Tam chodziło o sprzęt wartości tysiąca czy dwóch tysięcy. Budżet taki jak nasz jest pierwszy w Polsce i musimy go przeprowadzić bardzo dobrze – apelował Grzegorz Zalewski.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl

msm

Pani Bogusławie Wojciechowskiej
wyrazi szczerego współczucia
z powodu śmierci

MAMY
składają

Wójt i pracownicy
Urzędu Gminy w Czarnej

Pani Danucie Maj
radnej Rady Gminy w Czarnej
wyrazi szczerego współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA
składają

Wójt, Przewodniczący
i Radni Rady Gminy w Czarnej



KRONIKA POLICYJNA

Zderzył się ze zwierzyną

Wyjątkowego pecha miał mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego, który zderzył się z lesnym zwierzęciem. Do zdarzenia doszło 15 marca w Wojtkowiej.

Jadącemu przez Wojtkową kierowcy samochodu audi na drogę wtargnęło lesne zwierzę. Mężczyzna nie zdążył wyhamować, zwierzę wpadło wprost pod nadjeżdżający samochód. Przybyli na miejsce wypadku policjanci przebadali kierowcę sprawdzając jego stan trzeźwości. Mężczyzna był trzeźwy.

Ukradł różową świnkę

Policja zatrzymała młodego mężczyznę, który przywłaszczył sobie świnkę-skarbonkę z 7,5 tys. zł. Funkcjonariusze odzyskali pieniądze, niestety świnka została zniszczona.

W poniedziałek 21 marca dyżurny Komendy Powiatowej Policji w Ustrzykach Donych otrzymał informację o włamaniu do jednego z pokoi w budynku w Bystrem. Przybyli na miejsce funkcjonariusze stwierdzili, że sprawca włamał się do pokoju i zabrał różową świnkę-skarbonkę. Zgłaszający włamanie zeznał, że wcześniej przebywał u niego znajomy. Sarbonka zginęła niedługo po tym, jak opuścił gospodarzy.

Policjanci w środę zatrzymali 18-letniego mieszkańca powiatu bieszczadzkiego. Wobec przedstawionych mu dowodów w tej sprawie sprawca przyznał się do włamania. Funkcjonariusze odzyskali skradzione pieniądze w kwocie 7,5 tys. zł w monetach po 5 zł, łącznie 1500 sztuk. Niestety świnka-skarbonka została zniszczona. Młody mężczyzna usłyszał już zarzuty, a kradzież z włamaniem zagrożona jest karą do 10 lat więzienia.

Uratowany dzięki sąsiadom

Dzięki czujności sąsiada, policjanci i strażcy uratowali 86-letniego mieszkańca Leska. Mężczyzna zasnął we własnym mieszkaniu. Został przewieziony do szpitala.

We wtorek 22 marca dyżurny leskiej komendy odebrał telefon od mieszkańca Leska, który niepokoił się o swojego sąsiada. Nie widział go od kilku dni. Tłumaczył, że sąsiad jest starszym człowiekiem, który cierpi na przewlekłe choroby. Policjanci udali się pod wskazany adres.

Na miejscu zauważyli, że w drzwiach wejściowych, od wewnętrznej strony, włożony jest klucz. Została wezwana straż pożarna, która otworzyła drzwi. W mieszkaniu odnaleziono leżące na podłodze 86-letniego mężczyznę, który nie był w stanie samodzielnie się poruszać ani rozmawiać. Na miejsce wezwano pogotowie ratunkowe, które przewiozło mieszkańca Leska do szpitala.

Policja apeluje do mieszkańców bieszczadzskich powiatów, aby w razie jakichkolwiek podejrzeń wskazujących, że mogło dojść do zagrożenia życia lub zdrowia mieszkającego obok sąsiada lub innej osoby, dzwonić pod numer 997 lub 112.

Zabrali dzieci pijanym rodzicom

Ponad 2 promile alkoholu miała w wydychanym powietrzu matka opiekująca się czworgiem dzieci. Policję zawiadomił ojciec. Funkcjonariusze na miejscu stwierdzili, że mężczyzna sam ma ponad promil.

W środę 23 marca, po godz. 22, do Komendy Powiatowej w Ustrzykach Donych zadzwonił mężczyzna informując, że w jego mieszkaniu doszło do awantury pomiędzy dwoma kobietami. Okazało się, że jedna z kobiet jest matką czworga dzieci, które również przebywały w mieszkaniu. Druga kobieta była jej koleżanką, a obie razem piły alkohol.

Intencję zgłosił 40-letni ojciec dzieci, który wrócił z pracy i zastał awanturujące się kobiety. 39-letnia matka dzieci miała w organizmie ponad 2 promile alkoholu. Okazało się, że jej partner, który wezwał policję, także był pijany. Alkomat wskazał u niego ponad promil.

Pijana kobieta opiekowała się czworgiem dzieci w wieku od 8 do 11 lat. Dzieci zostały przekazane pod opiekę najbliższych członków rodziny. Informacje w tej sprawie policjanci przesłała do sądu rodzinnego.

Pijany i bez prawa jazdy uciekał przed policją

Ponad 2 promile w organizmie miał 42-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego, który volkswagenem próbował uciekać przed policją.

We wtorek 29 marca około godz. 19, dyżurny leskiej komendy został powiadomiony, że w okolicach Wołkowyi zauważono kierowcę volkswagena, który może być nietrzeźwy. Patrol policji, który udał się na miejsce, zauważył opisany przez zgłaszającego samochód przy sklepie spożywczym. Kierowca auta, na widok podjeżdżających w jego kierunku policjantów, gwałtownie ruszył i zaczął uciekać. Funkcjonariusze rozpoczęli pościg, który zakończył się, gdy mężczyzna wjechał na drogę gruntową. Kierowca przednią osią wjechał w zagłębienie i nie mógł dalej uciekać przed policją.

Uciekającym kierowcą okazał się 42-letni mieszkaniec powiatu bieszczadzkiego. Był pijany. Badanie wskazało ponad 2 promile alkoholu w jego organizmie. W trakcie interwencji okazało się, że jakiś czas temu stracił już prawo jazdy. Został zatrzymany. Za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i poruszanie się samochodem pomimo prawomocnej decyzji Starosty Powiatowego o cofnięciu uprawnień, odpowie przed sądem.

Święta były spokojne

Bieszczadzkie komendy policji i straży pożarnej informują o spokojnych świątach. Nie odnotowano chuligańskich wybrków związanych z lanym poniedziałkiem.

Z informacji uzyskanych w Komendach Powiatowych Policji i Państwowych Straży Pożarnej w Lesku i Ustrzykach Dolnych wynika, że tegoroczne święta były spokojne.

W powiecie bieszczadzkiem straż pożarna nie odnotowała żadnych zdarzeń, nie było również żadnych interwencji policji. Do kilku niegroźnych zdarzeń doszło natomiast w powiecie leskim. Straż pożarna poinformowała o pożarze sady w kominie budynku w Strzebówkach. Natomiast policjanci Komendy Powiatowej w Lesku dwukrotnie interweniowali w sprawach awantur rodzinnych. W obydwu powiatach nie odnotowano chuligańskich wybrków związanych z lanym poniedziałkiem. Jak przyznają przedstawiciele powiatowych służb mundurowych tak spokojnych świąt nie było od dawna.

paba/KPP

Ustrzycka policja ma nowego szefa

Podinspektor Andrzej Stępień objął obowiązki Komendanta Powiatowej Policji w Ustrzykach Dolnych. Przyszedł do nas z Sanoka.



foto. M. S. Mazurkiewicz

Nowy komendant ustrzyckiej komendy w policji służy 26 lat. Przez ostatni rok był Zastępcą Komendanta Powiatowej Policji w Sanoku. Swoją pracę rozpoczął w sanockiej komendzie w wydziale prewencji. Służył w Rymanowie oraz w Wydziale Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krośnie. Był również Naczelnikiem Wydziału Prewencji Komendy Miejskiej Policji w Krośnie.

Nowy komendant do pracy będzie dojeżdżał z Sanoka. – Na początku trochę przeraziła mnie ta odległość, ale po pierwszym dniu stwierdziłem, że nie będzie tak źle, droga szybko zleciała – uśmiecha się podinspektor Stępień. – Na razie będę kontynuować rozpoczęte konsultacje spo-

łeczne, niech ludzie przekazują nam swoje uwagi, które będziemy analizować i w miarę możliwości realizować.

Komendant Stępień mówi, że częściowo zapoznał się już z problemami regionu. – Jednak inaczej jest jak się o czymś czyta w internecie, a inaczej jak się bezpośrednio działa i spotyka z ludźmi. Teraz będę miał dużo pełniejszy obraz, ale powiat bieszczadzki jest jednym z najbezpieczniejszych powiatów w regionie – dodaje.

Podinspektor Andrzej Stępień ma wykształcenie wyższe, jest absolwentem Politechniki Rzeszowskiej. Jest żonaty, ma dwóch synów i córkę. Interesuje się piłką nożną, stolarstwem i metaloplastyką.

paba

Wypalanie traw – śmierć dla ludzi i zwierząt

Zbliża się sezon wypalania traw. Straż pożarna i policja przypominają, że osobom, które podejmują się tego procederu grozi do 8 lat więzienia, a rolnicy mogą stracić dopłaty.

Przełom zimy i wiosny to czas kiedy nad polami i łąkami zaczynają pojawiać się dymy z pożarów wzniesionych celowo dla wypalenia zeszłorocznych traw. Takie postępowanie powoduje straty w przrodzie, szkody ekologiczne i równocześnie stanowi zagrożenie życia zwierząt hodowlanych i dzikich, a także ludzi i mienia.

Przyjęło i zakorzeniło się błędne myślenie, że jest to zabieg agrotechniczny, który służy do usunięcia starej, suchej roślinności pomagającej przygotować ziemię pod uprawę. Doświadczenia wskazują jednak, że pozytywne rezultaty dla gleby nie ma. Wypalanie traw spowalnia powstawanie próchnicy, a wiatr roznosi składniki mineralne, zostawiając grunt w zasadzie wyjałowiony i nienadający się do uprawy. Dymy i opary ulatniające się podczas palenia się traw i różnych rzeczy porzuconych na polu zanieczyszczają atmosferę, a są to nie tylko wielkie ilości tlenków węgla, ale i toksyczne związki chemiczne.

Do pierwszego groźnego zdarzenia doszło w sobotę 19 marca na terenie Nadleśnictwa Baligród. W godzinach popołudniowych strażnicy leśni patrolujący teren zauwa-



Fot. T. Belczyk, Straż Leśna Nadleśnictwa Baligród

żyli pożar na gruntach prywatnych. Paliła się łąka w pobliżu drogi powiatowej Wola Matiaszowa – Bereźnica. Natychmiast skontaktowali się z Zespołem Prewencji Policji z Polańczyka, który wezwał Straż Pożarną. Strażnicy w tym czasie zabezpieczali miejsce pożaru. Wspólnie z policjantami próbowali nie dopuścić do przeniesienia ognia. Ostatecznie pożar zagasił strażacy PSP z Leska i OSP z Polańczyka. Spaliło się około 1 ha nieużytku, którego krawędź stanowił potok ze stanowiskami bobrów. Pożar mógł zagrozić zwierzętom.

– Kary za wypalanie traw przewiduje wiele aktów prawnych – ostrzega Wojciech Zajdel, specjalista ds. ochrony mienia w RDLP w Krośnie. – Kodeks wykroczeń grozi sprawcy

grzywną w wysokości do 5 tys. zł. Z kolei kodeks karny za wywołanie pożaru zagrażającego życiu lub zdrowiu osób przewiduje karę pozbawienia wolności od roku do lat 10. Również ustawa o ochronie środowiska za wypalanie łąk, pastwisk, nieużytków, rowów, trzcinowisk lub szuwarów, grozi karą aresztu albo grzywny. Kary za rozniecanie ognia, mogącego zagrozić środowisku leśnemu przewiduje też ustawa o lasach.

W okresie nasilenia wypalania traw Straż Leśna będzie prowadziła wzmożone patrole w terenie.

Rolnik wypalający trawy może utracić wszelkie dopłaty przysługujące mu z Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

msm, em, paba.

Oficer Łącznikowy Policji Federalnej RFN w Bieszczadzkiem Oddziale SG

NIEMIECKA WIZYTACJA

Przejście graniczne w Korczowej, przejście drogowe w Krościenku i tzw. „zieloną granicę” zwizytowała Helga Riedel oficer łącznikowy Policji Federalnej RFN. Zapoznała się również ze strukturą organizacyjną BİOSG.



foto. BİOSG

Helga Riedel oficer łącznikowy Policji Federalnej RFN na terenie działalności Bieszczadzkiego Oddziału Straży Granicznej przebywała od 22 do 23 marca. Celem jej wizyty było zapoznanie się ze strukturą organizacyjną Bieszczadzkiego Oddziału SG, jak też z realizowanymi zadaniami służbowymi, w aspekcie ochrony zewnętrznej granicy Unii Europejskiej.

Na początek przedstawiono jej multimedialną prezentację dotyczącą całości funkcjonowania podkarpackiej granicy państwowej. Następnie wraz z przedstawicielami SG udała się na drogowe przejście graniczne w Korczowej. Tam zaprezentowano sprzęt wykorzystywany w kontroli ruchu granicznego oraz organizację służby granicznej. Helga Riedel miała także okazję wizytować Punkt Ogniskowy Frontex w Korczowej.

Kolejnym etapem wizyty było przejście drogowe w Krościenku i chroniona przez Placówkę tzw. „zielona granica” państwa. Na przykładzie Krościenka przedstawiono funkcjonowanie służb granicznych Polski i Ukrainy w jednym miejscu. Oficer miała także okazję zapoznać się z funkcjonującymi rozwiązaniami infrastrukturalnymi.

Ostatnim etapem było spotkanie z Komendantem Oddziału i podsumowanie wizyty.

paba/BİOSG

Zmiany statutów z konfliktem w tle

Do 15 kwietnia powinny zakończyć się społeczne konsultacje w sprawie nowego statutu wsi Bandrów Narodowy. Powodem zmian jest konflikt jaki powstał między mieszkańcami, a sołtysem w Hoszowczyku.



W poprzednim wydaniu Gazety Bieszczadzkiej informowaliśmy o konflikcie pomiędzy mieszkańcami części Hoszowczyka, a sołtysem, który – jak twierdzili – zmienił w sposób nieuprawniony protokół z zebrania wiejskiego. Konflikt narastał, a podczas XVII sesji Rady Miejskiej radni podjęli dwie decyzje w tej sprawie. Przyjęto uchwałę o przeprowadzeniu konsultacji z mieszkańcami wsi, które winno doprowadzić do zmian statutów sołectw. Zobowiązano też komisję rewizyjną rady, do weryfikacji zasadności skargi wyborczej części mieszkańców Hoszowczyka.

Trzy głosy w tej samej sprawie

– Podjęliśmy uchwałę w sprawie konsultacji o zmianach w statutach sołectw tylko i wyłącznie w jednym celu, a mianowicie po to, by podobne sytuacje jak w Hoszowczyku nie miały więcej miejsca – krótko komentował Bogdan Ferenc, przewodniczący Rady Miejskiej.

Konsultacje polegać będą na: zwołaniu zebrania wiejskiego, omówieniu z mieszkańcami projektu statutu sołectwa, podjęciu stosownej uchwały, a także skierowaniu do burmistrza oraz do przewodniczącego Rady Miejskiej uwag do projektu statutu sołectwa.

– Zmiany w statutach mają przede wszystkim na celu zwiększenie udziału społeczeństwa w życiu wsi. Główne zmiany to sposób wyboru sołtysa i rady sołectkiej. Dotychczas odbywało się to na zebraniach wiejskich, gdzie czasem był problem np. z frekwencją. W proponowanej wersji statutu sołtys byłby wybierany tak jak radny – w wyborach bezpośrednich w lokalu wyborczym w dzień wolny od pracy – komentował zmiany Bartosz Romowicz.

– Jestem sołtysem już kilka kadencji. Konsultacje propozycji zmian w statutach chciałbym podzielić na te, które są potrzebne i konieczne. Potrzebne to te dotyczące przeprowadzenia wyborów sołtysa we wsi, które odbywać się będą w jednym dniu we wszystkich wsiach i w lokalach wyborczych, a nie na zebraniu wiejskim – komentował Marek Dziwisz sołtys z Hoszowa i radny miejski.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl

msm

Bezpieczne szlaki

Kolejny sezon turystyczny już za kilka tygodni, a dobrze oznakowany szlak to taki, którym można poruszać się pieszo lub na rowerze bez konieczności używania mapy turystycznej. Rzeczywistość pokazuje nieco odmienną sytuację.



Fot. BCTIP

Ustrzyccy znakarze szlaków turystycznych przystąpili do pierwszego etapu czyli ich przeglądu. Po opisaniu znakarze Bieszczadzkiej Akademii Turystycznej przystąpią do ich naprawy lub odnowienia. Ustalane są równocześnie propozycje nowych szlaków. Prace takie są niezbędne i konieczne do wykonania rokrocznie przed każdym sezonem. Działania BAT to bardzo duży projekt informacyjny i promocyjny infrastruktury turystycznej, jakim są bezpieczne szlaki. Systematyczna praca dokumentacyjna i konserwacyjna stwarza bezpieczne warunki do turystycznych wędrowek bez kontrolowania mapy. Coraz częściej do akcji sprzątania szlaków przystępują sami turyści i młodzież. W sobotnie przedpołudnie 4 czerwca planowana jest kolejna akcja porządkowania ze śmieci, koszenia i odnowienia lokalnych turystycznych tras spacerowych. Poprzednie zgromadziły kilkudziesięciu uczestników, a w tym roku organizatorem będzie Bieszczadzkie Centrum Turystyki i Promocji w Ustrzykach Dolnych.

Według definicji PTTK „szlakiem turystycznym jest wytyczona w terenie trasa służąca do odbywania wycieczek, oznakowana jednolitymi znakami (symbolami) i wyposażona w urządzenia informacyjne, które zapewniają bezpieczne i spokojne jej przebycie turyście o dowolnym poziomie umiejętności i doświadczenia, o każdej porze roku i w każdych warunkach pogodowych, o ile szczegółowe wymagania nie stanowią inaczej (okresowe zamykanie w przypadku niekorzystnych warunków pogodowych lub ze względów przyrodniczych na terenach chronionych)” – źródło: *Instrukcja Znakowania Szlaków Turystycznych PTTK*

Greckie święto w Krościenku

W Krościenku, na początku lipca szykuje się wielkie międzynarodowe święto – Dni Kultury Greckiej. Po latach do Krościenka wrócą Grecy, z których historia nieodłącznie związana jest z tą miejscowością.

W marcu w Ustrzykach Dolnych doszło do spotkania przedstawiciela greckiej społeczności grupy META Dimitrios Tsopankisa z delegacją przedstawicieli miasta Ustrzyki Dolne, której przewodniczył burmistrz Bartosz Romowicz.

Powodem spotkania była organizacja Dni Kultury Greckiej w Krościenku – wyjaśniał Jacek Łeszega, dyrektor Bieszczadzkiego Centrum Turystyki i Promocji.

– Krościenko jest miejscowością bardzo bliską tej społeczności. Kiedyś było dłuższym miejscem ich pobytu po przymusowym wyjeździe ze swojej ojczyzny.

Organizatorem głównym całej imprezy będzie burmistrz Ustrzyk Dolnych wraz z Bieszczadzkiem Centrum Turystyki i Promocji oraz Ustrzyckim Domem Kultury. W organizacji imprezy zaangażowała się również Aleksandra Ziembicka sołtys Krościenka.

Na spotkaniu ustalone zostały zadania organizacyjne, a impreza w Krościenku w dniach od 2 do 3 lipca będzie wielkim wydarzeniem na skalę międzynarodową. Kro-

ścienko spodziewa się wizyty ok. 200 Greków. Spotkanie oraz występy artystyczne zorganizowane zostaną w szkole.

Dotychczas coroczne spotkania pokoleń Greków z Polski organizowane były tylko w Grecji. Pomysł

organizowanych specjalnie dla greckich potomków w Polsce. Krościenko wraz z Wrocławiem i Zgorzelcem, stanowiły główne ośrodki hellenizmu w Polsce. Są wśród nas i tacy, którzy od wyjazdu z Polski, nigdy nie mieli możliwości jej odwiedzenia. Teraz



Fot. J. Łeszega

zorganizowania takiego spotkania zrodził się siedem lat temu. Jak można przeczytać na stronie internetowej organizacji www.meta.org, „Na nasze pierwsze spotkanie poza Grecją, zostało wybrane Krościenko. Wybraliśmy je dlatego, że było ono naszym początkowym celem, zaplanowanym jeszcze w roku 2010, którego nie udało się nam zrealizować z przyczyn od nas niezależnych. Wielu z nas jest w różny sposób związanych z Krościenkiem i jego okolicami. Niektórzy urodzili się tam i dorastali, inni znowu spędzali urlopy lub odwiedzali krewnych, spędzali wakacje na koloniach i obozach,

nadarza się niepowtarzalna okazja, aby uczynić w towarzystwie przyjaciół i znajomych. Miejscowe władze, na czele z burmistrzem miasta Ustrzyki Dolne oraz greckiego pochodzenia panią sołtys Krościenka Aleksandrą Ziembicką poparły naszą inicjatywę i wyraziły chęć pomocy organizacyjnej i ewentualnie materialnej. (...) Naszą intencją jest, to aby trzydniowe spotkanie, poza emocjonalnym, miało także symboliczne znaczenie ze względu na miejsce, w którym wielu z nas się urodziło i wychowało i w którym związane są nasze wspomnienia z dzieciństwa i lat młodości.”

paba

Szcście Puchatki

c.d. ze s. 1

– Gorąca linia z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska w Rzeszowie oraz Ośrodkiem Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu utwierdziła nas w przekonaniu, że maluch nie poradzi sobie bez naszej pomocy. Bez najmniejszego problemu złapaliśmy niedźwiadka i przetransportowaliśmy go do specjalistów w Przemyślu.

– Okazało się, że to mała, dwumiesięczna niedźwiadka, ważąca nieco ponad 3 kg, bardzo osłabiona i wychudzona. Na szczęście natychmiast otrzymała profesjonalną opiekę i pod kroplówkami odzyskuje siły. Lekarze potwierdzili, że bez naszej pomocy, niedługo padłaby z głodu i zmęczenia. Nie wiemy, dlaczego mały miś błąkał się samotnie przy drodze i gdzie jest jego mama, ale mamy nadzieję, że wkrótce odzyska siły i będzie mógł zostać zwrócony bieszczadzkiej kniei, gdzie jest jego miejsce... – informują leśnicy z Cisnej.

Puchatka uratowana

Rzeczywiście mała niedźwiadka, która dostała na imię Puchatka została uratowana w ostatniej chwili. Lekarze weterynarii z Przemyśla jej wiek określają na niespełna 2 miesiące – urodziła się najprawdopodobniej w lutym.

– Niedźwiadek, a właściwie niedźwiadka trafiła do nas w piątek, prosto od leśników z Cisnej. Jest wychudzona – waży 3,8 kg, ale w dobrym stanie i lada dzień zacznie przybierać na masie – informuje Jakub Kotowicz, menedżer Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu. – Obecnie musimy zastanowić się jaką mieszańkę mleka zastępczego jej dobrać, bo musi być odżywcza i mieć odpowiednią ilość energetyczną, tłuszczu i białek. W tym celu kontaktujemy się ze znajomymi lekarzami weterynarii z ogrodów zoologicznych, którzy mają większe doświadczenie.

Nieznane są przyczyny dla jakich niedźwiadka sama błąkała się po lesie. – To wszystko ustalają leśnicy z Cisnej, którzy sprawdzili teren i nie znaleźli obok żadnych śladów bytowania matki. Możliwe, że jej matka została skłusowana, albo ją po prostu porzuciła. Widać, że misia wychowywała się przy niej, niestety sama w lesie, w końcu zaczęła Ignąć do ludzi – informuje Jakub Kotowicz.

Lekarze z Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemyślu są w stałym kontakcie z Regionalną Dyrekcją Ochrony Środowiska, bo to ta instytucja zdecydowała, co dalej stanie się z małą niedźwiadką. Małe niedźwiadki przy matce trzymają się do 3-4 roku życia i przez ten czas korzystają z jej pokarmu. Możliwe, że nastąpi próba „podrzucenia” jej do matki zastępczej.

– Na razie ciężko powiedzieć, co się z nią stanie. Będziemy się nią opiekować w miarę naszych możliwości. Musimy ją dokładnie przebadać, ale jesteśmy dobrej myśli, bo mała jest w dobrej kondycji – dodaje Jakub.

Niech wraca do lasu

I leśnicy i lekarze przekonują, że zabranie Puchatki z lasu było jedyną szansą na to, by mały niedźwiadzek przeżył.

– Wiemy, że bardzo trudno będzie jej wrócić do lasu, ale zrobimy wszystko by tak się stało. Obecnie miś przebywa w izolacji, a dostęp do niej ma jak najmniejsza liczba osób. Nie chcemy jej oswajać i nie chcemy by się przyzwyczajała do ludzi. Puchatka nie wymaga już karmienia smoczką, je sama, a to dla nas dobra nowina, bo nie musimy utrzymywać z nią kontaktu. Mam nadzieję, że uda nam się dla niej znaleźć matkę zastępczą, chociaż wiemy, że nie będzie łatwo – dodaje Jakub Kotowicz.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl

Paulina Bajda

Każdy może wspomóc ośrodek w leczeniu niedźwiadka - mile widziana słoma, mleko zastępcze Royal Canin, marchew, jabłka, gruszkę, jagody, miód, jaja.
Można dokonać też bezpośredniego przelewu na: Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych ul. Zamyskiego 15, 37-700 Przemyśl, Bank Zachodni WKB: 27 1500 1634 1216 3005 4390 0000
W tytule: PUCHATKA

MŁODZIEŻ Z „DWÓJKI” UCZCIŁA PATRONA

Uczniowie z Zespołu Szkół Publicznych nr 2, tradycyjnie już uczcili Tadeusza Kościuszkę – patriotę i bohatera narodowego, który od lat jest patronem szkoły. Podczas akademii wyróżniono też najzdolniejszych uczniów i najaktywniejszych nauczycieli.



fol. M.S. Mazurkiewicz

Uroczystości upamiętniające Tadeusza Kościuszkę odbyły się 23 marca, tradycyjnie już w Ustrzyckim Domu Kultury. Z okazji Święta Patrona młodzież z ZSP nr 2 pod kierunkiem Grażyny Majer i Bolesława Kornagi przygotowała obszerne fragmenty sztuki Władysława Anczyca „Kościusko pod Raclawicami”. Przeniosła ona wszystkich w pełen napięcia i nadziei czas od 24 marca do 4 kwietnia 1794 r., czyli od wybuchu Powstania Kościuszkowskiego do zwycięskiej bitwy pod Raclawicami. Widzowie mogli zobaczyć rozterki i postawy różnych grup społecznych i ich stosunek do insurekcji. W sztuce zagrali uczniowie z ZSP nr 2.

Po części oficjalnej rozpoczęła się, składająca się z kilku części spektakl. Na powitanie piosenkę „Dokąd idziesz Polsko” wykonał chór „Echo” pod opieką Jadwigi Jastrzębskiej.

Po ciekawej sztuce przed publicznością zaprezentował się zespół taneczny „Smyki mini” pod opieką Marty Germańskiej w utworze „Zajęcie w ogródku”. Natomiast, utytułowany zespół taneczny „Smyk”, zdobywca Braźowego Gryfa 2015 na VII Podkarpackim Przeglądzie Dziecięcych i Młodzieżowych Zespołów Tanecznych w Dębicy, nad którym czujną opiekę sprawuje Alicja Niedosiął, wystąpił w układzie „Ach ten kot”.

Podczas uroczystości dyrekcja i grono pedagogiczne szkoły złożyli podziękowania wszystkim sponsorom i ludziom dobrej woli, którzy przyczynili się do wsparcia nowych inicjatyw podejmowanych w szkole m.in.: IV Festynu Szkolnego „2”, poprawy stanu bezpieczeństwa dzieci i młodzieży – budowy parkingu przy ZSP nr 2, I Balu Charytatywnego ZSP nr 2 NSS na rzecz stypendiów św. Mikołaja.

Podczas uroczystej akademii wyróżniono też najzdolniejszych uczniów nagrodzonych w konkursach czy olimpiadach międzyskolnych i wojewódzkich. Okłaskami i dyplomami nagrodzono też nauczycieli, którzy przyczynili się do ich sukcesów.

(Galeria z imprezy, pełna lista nagrodzonych uczniów oraz sponsorów na www.bieszczadzka24.pl)

Barbara Sałosz, paba

„O Bieszczadach Wiem Prawie Wszystko”

Najlepsza szkoła z Głowienki

Pięć szkół podstawowych wzięło udział w XXVII edycji turnieju „O Bieszczadach Wiem Prawie Wszystko”. W tym roku bezkonkurencyjna okazała się szkoła z podkrośnieńskiej Głowienki. Okazuje się, że nie trzeba mieszkać w Bieszczadach, aby wiedzieć o nich prawie wszystko.

XXVII edycja turnieju wiedzy „O Bieszczadach Wiem Prawie Wszystko” w kategorii szkół podstawowych odbyła się 11 marca, tradycyjnie dwa tygodnie po zimowych feriach. Uczestników konkursu znów gościła Szkoła Podstawowa im. I. Łukasiewicza w Czarnej Górze. Organizatorzy przypominają jednak, że korzeni konkursu należy szukać nie w Czarnej tylko w Stefkowej.

W tym roku chęć udziału w konkursie zgłosiło pięć szkół: Szkoła Podstawowa w Lesku pod opieką Bożeny Bobuli, Szkoła Podstawowa w Głowience przygotowana przez Mariolę Tys, Szkoła Podstawowa w Lutowiskach z Małgorzatą Federowicz, Szkoła Podstawowa z Zespołu Szkół nr 2 w Ustrzykach Dolnych pod opieką Andrzeja Rybskiego i oczywiście drużyna ze Szkoły Podstawowej w Czarnej Górze, przygotowana przez Annę Śmietaną.

Poziom wiedzy prezentowany przez uczestników konkursu zasługuje na najwyższe noty. W tym roku rewelacyjnym przygotowaniem wykazała się reprezentacja z Głowienki, gdyż do części finałowej zakwalifikowała się cała drużyna, łącznie z trzecioklasistą – najmłodszym uczestnikiem tegorocznej edycji konkursu.

Spośród 25 uczestników, po rozwiązaniu testu do części finałowej zakwalifikowało się dziesięcioro najlepszych: Laura Jurczyk- SP Głowienka, Gabriela Machnik- SP Głowienka, Stanisław Jankowski- SP Lesko, Oliwia Kaczmarczyk, Gabriela Bochenek- SP Czarna, Filip Jurczyk- SP Głowienka, Kornelia Panek- SP Czarna, Lena Baran- SP Głowienka, Jakub Jurasz- SP Głowienka, Wiktoria Kiresztowa- SP Czarna. Zwyciężczynią tegorocznej edycji konkursu została Laura Jurczyk ze szkoły w Głowience, drugie miejsce zajęła Gabriela Machnik z tej samej szkoły, a trzecie Gabriela Bochenek reprezentująca SP w Czarnej Górze.

Cenne nagrody oraz wsparcie merytoryczne zapewniły: Nadle-



Fot. SP Czarna Górnaa

śnictwo Lutowiska, Nadleśnictwo Ustrzyki Dolne, Bieszczadzki Park Narodowy, urzędy gmin w Czarnej, Ustrzykach Dolnych i Lutowiskach, Zarząd Oddziału PTSM w Krośnie. Funkcję sędziego głównego pełnił Radosław Czerwonka- leśniczy z Nadleśnictwa Ustrzyki Dolne. W jury znaleźli się również: tradycyjnie już Janusz Karnat z Nadleśnictwa Lutowiska oraz Małgorzata Bartnik – zastępca wójta gminy Czarna i Danuta Kornaga - dyrektor Gimnazjum w Czarnej, którego uczniowie jak każdego roku weszli w skład młodzieżowego jury.

Świetnie przygotowaniem dzieci do turnieju „O Bieszczadach Wiem

Prawie Wszystko” to załuga nauczycieli, którzy z ogromną pasją i zaangażowaniem wykonują swoją pracę, przekazując nie tylko wiedzę, ale też swoje umiłowanie do miejsca, w którym żyją i pracują, dając doskonały przykład do naśladowania. Dziękuję również tym nauczycielom ze Szkoły Podstawowej w Czarnej, którzy uczestniczyli w pracach jury i czynnościach organizacyjnych, a także uczniom z klasy szóstej, tj. Michałowi Kosmeckiemu i Kacprowi Borysowi w prowadzeniu części finałowej konkursu.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl
Anna Łysyganicz - dyrektor SP w Czarnej Górze

Robotyka w leskiej bibliotece

Dzisiejszy świat zmienia się w bardzo szybkim tempie. Za 20 lat będzie on zupełnie inny. Zmieniają się także oczekiwania odnośnie ludzi wchodzących na rynek pracy – liczyć się będzie kreatywność i logiczne myślenie.



fol. Biblioteka Lesko

Właśnie te cechy rozwija programowanie komputerowe i dlatego od najmłodszych lat trzeba uczyć dzieci programowania. Nawet nasi decydenci zrozumieli, że nowe technologie i nowoczesne umiejętności muszą z większą energią wkroczyć do szkół, gdyż bez tego dzieci nie poradzą sobie w rozwijającym się współczesnym świecie.

Biblioteka Publiczna w Lesku od dwóch już lat próbuje z pozytywnym skutkiem zainteresować dzieci i młodzież tematyką programowania. W 2014 r. realizowano projekt Bieszczadzka Akademia Robotyki (BAR) finansowany podczas udziału biblioteki w III rundzie Programu Rozwoju Bibliotek. Kończąc projekt BAR-u plynnierze przeszli do projektu GO_PRO! czyli Gminne Ośrodki Programowania. Uczestnictwo we wspomnianych projektach zaowocowało sprzętem pomocnym do prowadzenia zajęć. Udało się także z bibliotecznych funduszy dokupić kilka ciekawych robotów, które uatrakcyjniają zajęcia.

Pod koniec 2015 r. biblioteka wzięła udział w projekcie „Link do przyszłości. Zaprogramuj swoją karierę”. I znowu uzyskaliśmy możliwość urozmaicenia zajęć z robotyki. Wypożyczyliśmy od Fundacji Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego na okres dwóch miesięcy 5 robotów Finch. Oprócz cyklicznych zajęć odbywających się dla stałych bywalców co tydzień, zapraszamy teraz klasy ze szkoły podstawowej. Niektórzy po raz pierwszy mają okazję poznać się z programowaniem, inni stają się coraz częściej zwiastami bywalcami zajęć.

Nad całością zajęć czuwa Wiesław Rychlicki, nauczyciel matematyki i informatyki, autor książek wydawanych w Wydawnictwie Helion, przyjaciel biblioteki. Wiedza i zapal instruktora owocuje, a efektem jest coraz lepiej wyposażona pracownia robotyki oraz stała grupka młodych zapaleńców.

B. Pynarska

Sabina Lizis laureatką „Olimpusa”



M. S. Mazurkiewicz

Sabina Lizis po raz kolejny okazała się najlepsza w testach konkursowych z matematyki ogólnopolskich olimpiad „Olimpus”, które rozstrzygnięto w ZSP nr 2 NSS w Ustrzykach Dolnych.

W Zespole Szkół Publicznych nr 2 Narciarskiej Szkoły Sportowej w sesji zimowej rozstrzygnięto testy olimpiady „Olimpus” z języka angielskiego i matematyki.

Z języka angielskiego tytuł laureata uzyskali: Eva Wasiak, Maria Prorok, Sylwia Lepak, Aniela Marosz i Sabina Lizis. Sabina została również laureatką I miejsca i otrzymała grawerowany dyplom w testach z matematyki. Laureatami z tego przedmiotu zostali: Marcin Bihun, Maria Bernat, Zuzanna Konik, Wiktoria Kołodziej, Daniel i Dawid Kozdrowscy, Renata Prędkie, Maciej Stanisławski, Dominik Tomczak i Olaf Zdziebko.

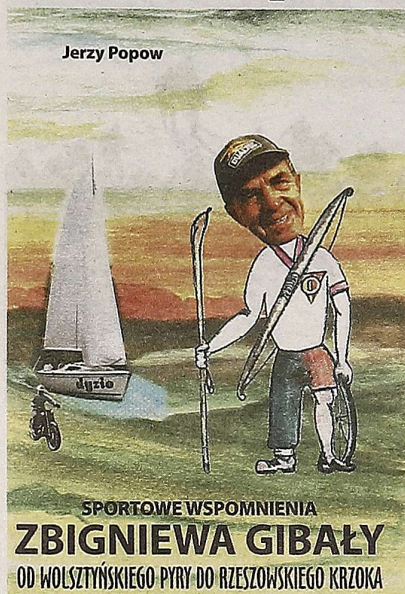
Olimpiady „Olimpus” organizowane są od 15 lat. Stanowią one rozszerzenie i urozmaicenie zajęć. Odbywają się w trzech sesjach: jesiennej, wiosennej i zimowej i obejmują wszystkie podstawowe przedmioty. Uczestnicy olimpiady rozwiązują testy z poszczególnych przedmiotów. Każdy z nich składa się z 30 pytań o różnej skali trudności, opracowanych w atrakcyjnej formie graficznej. Wszyscy uczestnicy otrzymują dyplomy uznania. Najlepsi otrzymują dyplom laureata, a zwycięzcy dyplom grawerowany.

Gratulujemy zwycięzcom, ich rodzicom i nauczycielom osiągnięć!

msm

BIESZCZADZKA BIBLIOTECZKA

Multi sportowiec



SPORTOWE WSPOMNIENIA
ZBIGNIEWA GIBAŁY
OD WOLSZTYŃSKIEGO PYRY DO RZESZOWSKIEGO KRZOKA

Tuż przed świętami do księgarń trafiło wznowione wydanie książki Jerzego Popowa „Sportowe wspomnienia Zbigniewa Gibały. Od wolsztyńskiego pyry do rzeszowskiego krzoka”. Multi sportowiec w Bieszczadach jest legendą żeglarskiego regatowego.

„Dyzio” to pseudonim sportowca i nazwa jachtu, na którym startuje między innymi w regatach o Puchar Soliny, gdzie „toi” dużo młodszych kolegów z żeglarskiej braci. Jak się przekonamy, czytając książkę, żeglarsko to nie jedyna pasja Gibały.

W przeszłości uprawiał kolarstwo, startował w motocrosie, rajdach samochodowych, m.in. w Samochodowym Rajdzie Bieszczadzkiem, nie są mu obce arkana łucznictwa, rywalizacja na torze żużlowym i narciarskim stoku. Przez lata swojej sportowej kariery na „pudle” stawał ponad 200 razy w zawodach o randze regionalnej jak również ogólnopolskiej i międzynarodowej.

Jednak jego największą pasją sportową było i jest żeglarsko. – Początek fascynacji żeglarskim poprzedziło powstanie Zalewu Solińskiego – wspomina Gibała. – Rajdy po tafli dziewięcioletniego akwenu w szybkich motorówkach zostały zastąpione przez białe żagle. I tak zostało do dzisiaj – dodaje Gibała.

O wszystkich jego pasjach, żeglarskich przygodach i związkach z Bieszczadami dowiemy się z kart książki Jerzego Popowa „Sportowe wspomnienia Zbigniewa Gibały. Od wolsztyńskiego pyry do rzeszowskiego krzoka”.

Pozycja ma blisko 200 stron i jest bogato ilustrowana archiwalnymi fotografiami. Została wydana przez Towarzystwo Przyjaciół Rzeszowa. Oprócz historii głównego bohatera znajdziemy tam wiele informacji o rozwoju sportu i kultury w Bieszczadach.

Wojtek Zatwarnicki

Jerzy Popow, Sportowe wspomnienia Zbigniewa Gibały. Od wolsztyńskiego pyry do rzeszowskiego krzoka, Wydawnictwo Towarzystwa Przyjaciół Rzeszowa, Rzeszów 2013

Weronika Superson
Sanok

Gwiazdy kradną dusze.

Chowają je do słoików i zjadają na śniadanie.
Czasami szyją z nich sukienki,
by choć trochę upodobnić się do człowieka.
W nocy, pozują dla malarzy
i poetów,
bo tylko w taki sposób
mogą stać się
nieśmiertelne.



Fot. W. Zatwarnicki

Cieniotwory z Otrytu

Z Jolą Jarecką, współzałożycielką Kina Końkret w Zatwarnicy, laureatką konkursu stypendialnego Podkarpackiego Urzędu Marszałkowskiego rozmawia Paulina Bajda.



Fot. R. Jarecki

Gazeta Bieszczadzka: - Dostałaś stypendium twórcze w wysokości 13 tys. zł, na co przeznaczysz te pieniądze?

Jola Jarecka: - Zaprzedałam swoją duszę Bieszczadom, więc pomysł dotyczy właśnie tego regionu. Chcę napisać książkę przeznaczoną dla animatorów kultury, a także dzieci i nauczycieli, która zawierałaby siedem scenariuszy - spektakli teatru cieni „Cieniotwory z Otrytu”. Scenariusze edukacyjne mają być oparte na legendach, opowiadaniach, wierzeniach ludowych i historii Bieszczad. Chciałabym, aby z tej książki mógł skorzystać każdy, bez względu na wiek i swoje możliwości ruchowe. „Cieniotwory” mają pomagać rozwijać wyobraźnię oraz uświadamiać, że naprawdę niewiele trzeba, aby zainteresować dzieci i młodzież kulturą i sztuką. Planuję również zorganizowanie pięciu spotkań - warsztatów z uczniami i nauczycielami na terenie Bieszczad, które miałyby im przybliżyć techniki teatru cieni, historię i magię naszego regionu właśnie na podstawie opracowanych scenariuszy.

GB.: - Skąd pomysł na taką książkę? Dlaczego wybrałaś właśnie teatr cieni?

J.J.: - Teatr cieni, to teatr magiczny. W zeszłym roku gościliśmy jako stowarzyszenie w Kinie Końkret Teatr Figur z Krakowa i w tym czasie zorganizowaliśmy też warsztaty dla dzieci. Okazało się, że w mig łapią o co w tym chodzi. Wcale dużo nie trzeba, aby otworzyć wyobraźnię i inne myślenie. Wystarczy lampka i kartka papieru, aby pokazać na żywo perspektywę i ruch, stworzyć historię. Dlatego doszłam do wniosku, że dobrze jest podpowiedzieć dorosłym jak mogą bez większych wydatków finansowych pracować z dziećmi. Obecnie pracuję z młodszą grupą teatralną w Sanockim Domu Kultury nad spektaklem cieniowym. Nie uczę konwencjonalnie i nie lubię dyscypliny, więc wydawać by się mogło, że przy takim podejściu nie zorganizujemy się, a jednak jest inaczej. Dzieci są bardzo skoncentrowane na swoich postaciach, operowaniu światłem, tworzą niesamowite lalki cieniowe. Czasami wydaje mi się, że nawet starsza grupa teatralna nieco zazdrości

młodszej. Teatr cieni to również rewelacyjny sposób na pokonanie barier dla najbardziej nieśmiały, bo zawsze między źródłem światła a publicznością mamy zasłonę. W czasach smartfonów i tabletek okazuje się, że bardzo proste środki są równie ciekawe, a cień może być kolorowy.

GB.: - Gdzie będzie dostępna książka i kiedy zostaną zorganizowane warsztaty?

J.J.: - Chciałabym, by książka była dostępna za darmo w bibliotekach, domach kultury czy szkołach. Planujemy wydanie 500 egzemplarzy, które zostaną rozdane właśnie placówkom kulturalno-oświatowym na terenie Bieszczadów. Scenariusze powstaną w okresie od czerwca do lipca. Proces twórczy będzie wymagał konsultacji literackich z pisarzami w Krakowie m. in. z Agnieszką Wiktorowską-Chmielewską - autorką „Historii dla dzieci”, nagrodzonej sztuki dla dzieci i młodzieży „Malwinka w ptasim królestwie”. Równie ważne jest dla mnie zdanie dzieci i młodzieży. Chętnie ich słucham, bo ich szczeroci, nowe spojrzenie są niezwykle cenne. Często wiele rzeczy konsultuję z moim synem Ziemiowitem. Jest pierwszym krytykiem literackim. Chcę też, by wersja książkowa scenariuszy zawierała schematy lalek cieniowych konsultowanych z artystą grafikim Grzegorzem Zublem z Galerii Stare Kino w Lutówkach. Grzegorz to niezwykle utalentowany artysta. Ma trójkę dzieci i nie jest sfrustrowany - to chyba najlepsze argumenty - chwilę też potwa skład książki i jej korekta. Pierwsze szkoły już się zgłosiły z prośbą o przeprowadzenie u nich warsztatów teatralnych. Planowałam przeprowadzić pięć takich spotkań, więc wszystkich zainteresowanych książką i warsztatami, które ruszą najprawdopodobniej na przełomie września i października proszę o kontakt mailowy (jolajarecka@interia.pl) lub osobiście.

Warsztaty Wielkanocne

Ponad 250 dzieci z terenu gminy Solina wzięło udział w „Warsztatach Wielkanocnych”. Organizatorzy zadbali nie tylko o stronę artystyczną spotkań. Oprócz robienia pisaneł, dzieci mogły spróbować tradycyjnego żuru.



fot. K. Ulanowski

W dniach 21-23 marca w Muzeum Kultury Duchowej i Materialnej Bojków w Myczkowie odbyły się „Warsztaty Wielkanocne”. W warsztatach wzięło udział ponad 250 dzieci, z całej gminy Solina, które żywo i ochoczo brały udział w zajęciach. Dzieci były podzielone na kilka grup. Średnio w muzeum odbywały się spotkania z dwoma lub trzema szkołami dziennie. W programie zajęć poza zdobieniem pisaneł, pojawiła się lekcja dotycząca Świąt Wielkanocnych prowadzona przez opiekuna muzeum.

Organizatorzy warsztatów, zadbali też o to, by dzieci mogły skosztować tradycyjnego, wielkanocnego żuru oraz „bojkowskich czipsów” czyli cienko krojonych plastrów ziemniaka smażonych na piecu. „Bojkowskie czipsy” cieszyły się ogromną popularnością zarówno wśród najmłodszych jak i wśród nauczycieli. Większość z dorosłych wspominała, że zna ten smak ze swojego dzieciństwa.

Organizatorem warsztatów był Gminny Ośrodek Kultury Sportu i Turystyki w Solinie, filia w Polańczyku. Warsztaty były kontynuacją pomysłu związanego z „Warsztatami Bożonarodzeniowymi”, które również odbyły się w tym samym miejscu.

Konrad Ulanowski

W Wielki Piątek do krzyża na Tarnicy

Wielki Piątek to i dla Bieszczad wielki dzień. Jak co roku z różnych stron Polski przybywają „święteczni turyści – pątnicy”, którzy uczestniczą nie tylko w najwyższej, ale i chyba najtrudniejszej Drodze Krzyżowej.



Fot. Z. Krasowski

Pielgrzymi do pokonania mają 700 metrów różnicy poziomów na różnych dystansach. Najtrudniejszy szlak wiedzie przez Rozsypaniec i Halicz. W tym roku, jak podaje Bieszczadzki Park Narodowy, do papieskiego krzyża na Tarnicy wyruszyło prawie 4 tys. 902 osoby, w tym najwięcej z Wołosatego: 3 tys. 270 osób. Jak co roku wielu pątników decyduje się także na dotarcie do krzyża na Smereku. W tym roku dotarła tam liczna grupa bieszczadzskich leśników. Kiedy popatrzymy na rejestrację parkujących samochodów, to widzimy nawet te z najodleglejszych stron kraju i także zagranicę. Na trasie z Wołosatego spotkałem Słowaków z Koszyc, zaś już w drodze powrotnej zabrałem na stopa objuczoną wielkim plecakiem, karimatą, śpiworem i namiotem dziewczynę z Lwowa. Anna, bo tak miała na imię, przyjechała do Ustrzyk Górnych autobusem już w środę wieczorem. Nocowała w namiocie i czwartkowym rankiem wyruszyła na Poloninę Caryńską. W piątek przez Bukowe Berdo weszła na Tarnicę i wróciła szerokim Wierchem. Byłem pod wrażeniem jej dokonań i sam zaproponowałem, że podrzucę ją pod przejście graniczne w Krościenku.



Fot. Z. Krasowski

By wspomnieć Jana Pawła II

Skoro mówimy o papieskim krzyżu na Tarnicy trudno nie wspominać w takiej chwili o papieskich wędrowkach po Bieszczadach. Jeszcze jako biskup i kardynał był w Bieszczadach i Beskidzie Niskim wiele razy. W Bieszczadach jako biskup tylko raz – 7.VII.1968 roku, kiedy przyjechał do Jasienia by intronizować cudowną ikonę Matki Boskiej Rudeckiej. Turystyczne wędrowki to szlaki w okolicach Cisnej, Bali-grodu, dnem późniejszego Jeziora Solińskiego. 5 sierpnia 1953 roku Karol Wojtyła stanął na Tarnicy. 7 czerwca 1987 roku na tę pamiątkę postawiono na jej szczytcie krzyż. Ojciec Święty nie stanął już później nigdy na Tarnicy. Widział Bieszcza-

dy tylko z okien helikoptera, którym przeleciał nad nimi 9 czerwca 1987 roku. Przez wiele lat gościł w Rudawce Rymanowskiej, Pastwiskach i Tokarni u rodziny Kosiarskich wędrując pasmem Bukowicy, Tokarni i Kamienia w kierunku do Komańczy – miejscu odosobnienia Stefana Wyszyńskiego. Właśnie ten szlak w lutym 2011 roku miałem zaszczyt przetrzeć z kilkoma doświadczonymi narciarzami jako I Bieszczadzki Rajd Narciarski Szlakiem Dwoch Kardynałów. Od tego czasu, także latem, organizowany jest rajd pieszy.

Przygotowania i w trasę...

Nie wyobrażam sobie Świąt Wielkanocnych bez Drogi Krzyżowej na Tarnicę więc przygotowania poczyniłem już w czwartkowy wieczór. Mroźny ale pogodny wiekopiątkowy ranek. Szybkie śniadanie, w plecaku ładuje termos i 2 kanapeczki, a do bagażnika wrzucam jeszcze kije, które zawsze się przydadzą. Z Wołosatego ruszam przed 9 z pierwszą grupą jaka się formuje na łące pod Tarnicą. Stacja trzecia wypada tuż za łąką. Szlak zamarznięty, ale trzeba bardzo uważać, bo miejscami jest wyślizgany butami poprzedników. Słoneczko przyswieca mocniej, nie czuje się wiatru i robi się coraz

cieplej. Ci, którzy ubrali cieplejsze kurtki, pakują je do plecaków. Piąta stacja tuż przed schodami. Robi się coraz tłoczniej. Musimy czekać aż grupa przed nami zakończy swoją modlitwę. Stacja piąta. Szymon Cyrenejczyk pomaga Jezusowi w niesieniu krzyża. „Przymusiłi Szymona idącego z pola, aby niósł krzyż jego”. Przymus i wolność człowieka, dylemat o który walczy cały świat. Świat przymusu, świat wolności. Jakimi kategoriami je mierzyć. Co jest przymusem, co już wolnością? W jaki sposób korzystać z wolności z poczuciem wolnej woli i własnym sumieniem.

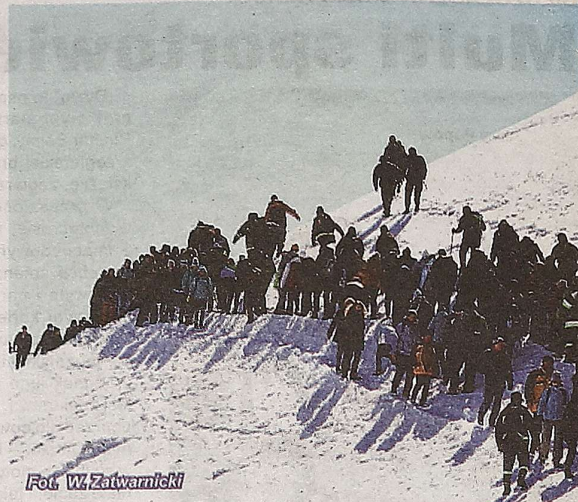
Koncentracja na drodze i modlitwie

Mozolne wejście po śliskich kamieniach, trzeba bardzo uważać.

Słychać przyspieszone oddechy. Nie wszyscy nadążają, więc zatrzymujemy się chwilę na górze. Trzeba zachować siły, przed nami jeszcze sporo drogi. Szlak jest tu już zaśnieżony, miejscami oblodzony i wspinanie się wymaga wielkiej uwagi. Bardzo przydatne są kije, które nieocenione będą przy zejściu. Kilka osób przyznaje się, iż żałuje tych pozostawionych w samochodzie kijów. Nie robimy postoiu przy szalacie, gdyż tło tam niemilosierny. Do granicy lasu niedaleko ale, że coraz więcej pątników ma problemy z podchodzeniem, więc lepiej iść powoli i poczekać już powyżej lasu. Na tym podejściu widać różne techniki wspinaczki. Ci którzy mają kijki i którym podeszwy trzymają, kroczą prosto do góry. Ci w śliskich butach podciągają się od drzewka do drzewka, bo tak bezpieczniej. Kiedy docieramy powyżej granicy lasu robimy dłuższy postój. Widać już krzyż na Tarnicy i długi kolorowy wąż na szlaku, jaki tworzą idący w górę. Od strony Poloniny Caryńskiej dostrzec można także sam wąż idących przez Szeroki Wierch. W tym roku jest ich znacznie więcej.

Chcą zrobić zdjęcie pod krzyżem

Przełęcz i krzyż wydają się już być na wyciągnięcie ręki, jednak za chwilę okaże się, iż nie jest to takie proste. Szlak jest tak wąski, że trzeba iść gęsio. Pod śniegiem i lodem są schody z drewnianymi szerokimi podstopkami i trzeba uważnie patrzeć pod nogi, by nie wywinąć koźła i nie zrobić sobie i innym krzywdy. Miejscami, nawet z użyciem kijów, trzeba chwycić się dziwnej balustrady. Sporo ludzi wędruje obok szlaku, szczególnie ci którzy schodzą. Wcale się im nie dziwię, gdyż lepiej schodzić w głębokim śniegu niż ryzykować poślizg na tych schodach stanowiących prawdziwą zjeżdżalnię. Och, gdyby ten pomysłodawca schodów był tutaj, miałby za swoje. Samo podejście do krzyża na szczytcie, mimo że w tłoku, jest już łatwiejsze bo śnieg całkowicie pokrywa te schody. Docieramy z grupą do krzyża. Krótka modlitwa wśród tłumu modlących się, rozmawiających, cieszących się. Trzeba odejść na bok i zrobić miejsce, bo ciągle dochodzą nowi, a prawie każdy chce zrobić sobie zdjęcie pod krzyżem. Lekki północny wiatr już chłodzi, więc kurtki opuszczają plecaki i każdy albo szuka miejsca na chwilę odpoczynku lub decyduje się na zejście. Pogoda jest wspa-



Fot. W. Zająwarski

niała, widoczność doskonała, więc dostrzec można jeszcze idących Szerokim Wierchem i tych, którzy zdecydowali się na najdłuższy i najtrudniejszy szlak przez Rozsypaniec. Schodzą dopiero z Halicza więc mają jeszcze spory kawałek do pokonania.

Komu to przeszkadza?

Wieczorem wrzucam kilkanaście zdjęć na facebookowym profilu. Jest i sporo udostępnień, dziele-



Fot. W. Zająwarski

nie się wrażeniami, ale pierwszy raz spotykam się z bardzo nieprzychylnymi komentarzami. Nie miejsce może być tu wszystkie komentować, ale niektóre bardzo zastanawiające. „Bieszczady to góry specjalne. Nie tylko dla katolików. Uszanujcie to. Nie mogliście tego zrobić gdzie indziej. Pokazówka dla mediów”. Dobry temat na wieloaspektową ocenę tych postaw, ale ograniczę się jedynie do tego, iż widać już jakie spustoszenie wywołuje zakłamaną nietolerancją dyskurs polityczny.

Nikt nikomu tutaj nie przeszkadzał, niczego nie zawłaszczal. Nikt o wiarę nie pytał, a pokazówki dla mediów nie było. Kto chciał, ten się modlił. Kto chciał tylko przyrodę podziwiać, ten też mógł to robić. Chodząc na tę Drogę Krzyżową już kilkanaście lat i ciągle spotykałem tylko uśmiechniętych, życzliwych dla siebie ludzi. Komu to przeszkadza? Prawie 5 tysięcy ludzi porzuciło przedświąteczną krzątanie i

cały dzień poświęcił na wędrowkę do krzyża na Tarnicy. Nawet jeżeli nie dla wszystkich to rzeczywiście Droga Krzyżowa, a tylko zwyczaj wędrowania, turystyczna wyprawa, to widać, że to wydarzenie szczególne i miejsce szczególne. Jeżeli w tym grzeszonym świecie przez chwilę jesteśmy inni, lepsi, to chyba sukces. Chwila modlitwy, chwila przemyśleń o własnym życiu w tej tak pięknej górskiej scenierii dopełniają się. Za rok trzeba wrócić, by przeżyć to na nowo.

Zygmunt Krasowski

Droga Krzyżowa na Tarnicę - pięć interwencji goprowców

Nie wszyscy przygotowani

Pięć razy interweniowali ratownicy z Bieszczadzkiej Grupy GOPR, opiekujący się pielgrzymami idącymi w Wielki Piątek w Drodze Krzyżowej na Tarnicę. W dwóch przypadkach konieczne było użycie śmigłowca ratunkowego.

Piękna słoneczna i mroźna pogoda, jaka panowała w Wielki Piątek w Bieszczadach, sprawiła że w corocznej Drodze Krzyżowej na Tarnicę znów wzięło udział tysiące osób. Dla niewprawionych w zimowych wspinaczkach pielgrzymów oblodzone szlaki okazały się niebezpieczne. Ratownicy od rana odbierali telefony z informacjami o upadkach na szlakach, które powodowały urazy kolan i stawów.

- Było naprawdę bardzo ślisko, a niektórzy ludzie w ogóle nie byli przygotowani na taką trasę – opowiada pan Tadeusz, pielgrzym z Rzeszowa. - Przed wyjazdem poinformowano nas, co powinniśmy z sobą zabrać,

jakie buty i ubranie, a mimo tego, niektórzy wybrali się na ośnieżone szlaki w adidasach.

Według szacunków goprowców w tym roku na Tarnicę wybrało się 4 tys. 902 osoby, a nad ich bezpieczeństwem czuwał 45 ratowników. - Warunki na wyjście w góry, w porównaniu z ubiegłym rokiem były doskonałe. Lekki mroź i piękne słońce sprawiły, że widok rozciągał się na setki kilometrów. To był doskonały czas na modlitwę i zagłębienie się w swoją duszę – dodaje rzeszowski pielgrzym.

Okazuje się jednak, że skupieni na modlitwie pielgrzymi, nie zawsze koncentrowali się na oblodzonych szlakach. Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego interweniował dwa razy. Obie interwencje były związane z urazami dolnych kończyn.

Pierwsza Droga Krzyżowa na Tarnicę odbyła się w 1987 roku, a

zorganizowało je Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze z Rzeszowa. Wtedy też dla upamiętnienia bieszczadzskich wędrowek Jana Pawła II potajemnie wniesiono na szczyt elementy na postawienie 6,5-metrowego krzyża.

Wielkopiątkowe Drogi Krzyżowe obecnie wzbudzają wiele kontrowersji. Dawniej, gdy nie były tak liczne, nie stanowiły zagrożenia dla bieszczadzkiego ekosystemu. Teraz miłośnicy przyrody, w tym Bieszczadzki Park Narodowy z dezaprobatą patrzy na tysiące ludzi zadeptujących unikalną dam, typową dla muraw alpejskich. Dyrekcja Parku, chcąc zabezpieczyć rozdeptane szlaki na Tarnicę, postanowiła wybudować tam schody, które miały zamknąć turystów w wąskim paśmie szlaku. Ten pomysł, wielu miłośnikom Bieszczad wydał się bardzo kontrowersyjny. Tegoroczna Droga Krzyżowa szła po raz pierwszy po schodach, ale wielu pielgrzymów i tak schodziło z oblodzonych szlaków. Jednak Park przekonuje, że to jedyny sposób na to, by zregenerować rozdeptane szlaki.

paba

Młodzi rządzą w Lutowiskach

Tradycyjnie już 1 kwietnia z okazji Prima Aprilis Samorząd Uczniowski Gimnazjum w Lutowiskach wraz z opiekunem Edytą Pereślichą organizuje imprezę, podczas której uczniowie przejmują władzę w szkole i zaczynają swoje rządy.



foto. ZS Lutowska

Na porannym apelu dyrektor Beata Krukowska i wicedyrektor Agnieszka Magda-Pyzocho przekazały zakom klucze do szkoły i dzienniki. W tym jednym dniu władzę w szkole w zastępstwie dyrektor Krukowskiej objął mężczyzna, przewodniczący SU Gimnazjum Piotr Skotnik. W trakcie swojego rządzenia Piotr wykonał wiele hospitacji oraz kontroli dyżurów wśród swojej Rady Pedagogicznej, a także musiał zmierzyć się z problemami. W rolę wicedyrektora wcieliła się Anna Gromadzka, matematyczki Elżbiety Szylak – Julia Soszyńska, polonistki Edyty Pereślichy – Kinga Bąk, Jolanty Szylak nauczycielki języka niemieckiego – Amelia Kajdas, wuefistki Elżbiety Kosmeckiej – Krzysztof Kulig, natomiast wuefisty Przemysław Nowaka – Mateusz Borowski. Nauczycielkę chemii i biologii Małgorzatę Tkacz zastąpiła Wiktoria Kochanowicz, nauczycielkę geografii Małgorzatę Fedorowicz – Dawid Kopczak. Nauczycielami języka angielskiego zamiast Grzegorza i Ewy Jakubiec zostali – Mariola Kruczek i Karolina Mazur, opiekunem biblioteki Barbarą Winiarską

została Karolina Czarnik. Pedagogą Janinę Hrabal tego dnia zastąpiła Daria Krutyl, natomiast w rolę pani sprzątającej piętro Antoniny Chruszcz – wcieliły się Klaudia Filus i Klaudia Matusiewicz. Uczniowie po przeprowadzonych lekcjach, sprawdzeniu i ocenieniu sprawdzianów, po odstaniach dyżurach i wypełnieniu wszystkich obowiązków, zgodnie doszli do wniosku, że praca nauczycieli jedynie wydaje się prosta, a uczniowie bywają wymagającymi partnerami w tej pracy. Najwięcej radości sprawiło im przebywanie w pokoju nauczycielskim, natomiast na lekcjach wpisywanie uwag, pochwał oraz ocen niedostatecznych i bardzo dobrych (do swoich notesów), aż strach się bać co z nich wyrosnie.

Nauczyciele w roli uczniów wcale nie ułatwiali im tej pracy, a wręcz przeciwnie, pokazywali jak niekiedy sami się zachowują. Ale tego co przeżyli nikt im nie odbierze i może, chociaż kilku z nich wybierze w przyszłości właśnie tę drogę, gdyż kiedyś ktoś na pewno nas zastąpi.

Opiekun SU Gimnazjum: Edyta Pereślichą

Kiermasz wielkanocny

W niedzielę Palmową uczniowie ze szkoły w Polanie wraz z rodzicami i nauczycielami jak co roku przygotowali kiermasz wielkanocny w przykocicelnej kawiarence „Pod Wieżą”.



foto. K. Smoleńska

Ach czegoż tam nie było. Wielkanocne kurki i zające z siana, różnorakie pisanki, stroiki, wianuszki i inne ozdoby. W kawiarence zrobiło się naprawdę przytulnie i bardzo kolorowo. Można też było posilić się wspaniałym bigosem, barszczem z

uszkami, krokietami i cieszącym się jak zwykle dużym powodzeniem ciastem. A po sumie odbył się konkurs na najpiękniejszą palmę wielkanocną. Jury w składzie Halina Bakalarz, Anna Stępniewska i Karolina Smoleńska za najpiękniejszą uznało palmę Oliwii Krakowskiej. II miejsce zajęła palma Marii Maruszczak, III – Julii Hermanowicz, IV – Marcina Kani a nagrody specjalne otrzymały Małgosia Michno i Amelka Pisarska. Nagrody ufundował ksiądz proboszcz.

Karolina Smoleńska

Palmy jak ta lala

Jury tegorocznego konkursu Palma Wielkanocna 2016, organizowanego przez uczniów i dyrekcję ZSP w Ropience miało bardzo trudne zadanie. Musiało wybrać najpiękniejszą spośród 26 palm, które wpłynęły na konkurs.

Uczniowie Zespołu Szkół Publicznych w Ropience dla uświetnienia konkursu i świątecznej palmowej niedzieli przygotowali inscenizację teatralną opartą na biblijnej Męce Pańskiej, którą za tytułowali „Oto człowiek”. Widzowie oklaskami na stojąco podziękowali im za sztukę i chwile wrzuseń.

– Serdecznie wam wszystkim gratulujemy występu, który przyniósł wiele refleksji i wzruszeń. Bardzo dziękuję – gratulowała młodym aktorom Katarzyna Sekuła.

W jury tegorocznego konkursu zasiadli: Halina Armata dyrektor Przedszkola nr 1, Anna Metyk dyrektor Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej i Zygmunt Krasowski kierownik Wydziału Oświaty Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych. Romana Drozdowska dyrektor Zespołu Szkół Publicznych w Ropience przedstawiła wyniki. Laureatami w kategorii do klasy trzeciej zostali: na pierwszym miejscu uczniowie Szkoły Podstawowej w Hoszowie, a kolejne miejsca zajęli Przedszkole nr 2 przed swymi rówieśnikami z Przedszkola nr 1.

Kolejna kategoria to klasy IV do VI, w której zwyciężyła Natalia Januszczak z Wojtkowej wyprzedzając Milenę Rogalińską



oraz Katarzynę i Gabrielę Janiec – wszystkie z Ropienki. Wśród gimnazjalistów najwięcej pochwał zebrała palma wykonana przez Gracjana Jaremę z Ropienki i Zuzannę Janik z Wojtkówki. Jury wyróżniło również palmę zgłoszoną przez seniorów z Krościenka. Laureaci otrzymali dyplomy i nagrody rzeczowe.

– Konkurs organizujemy już piętnaście lat. Kiedyś były i inne kategorie, w których rywalizowały te najwyższe palmy zrobione przez uczniów i dorosłych – mówiła Romana Drozdowska. – W przyszłym roku musimy wrócić do tamtych tradycji. Jestem bardzo zadowolona z konkursu i inscenizacji przygotowanej przez uczniów. Dzieci i ich opiekunki włożyli wiele pracy w jej przygotowanie. Bardzo im za to serdecznie gratuluję i dziękuję – usmiechała się dyrektor.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl
msm

Bez pierwszego miejsca

Marcelina Zwarycz i Dawid Kuropatwa zostali laureatami konkursu literackiego „Pisarz łączy pokolenia”.

Nauczyciele i bibliotekarze Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych im. Lecha Wałęsy, Zespołu Szkół Licealnych oraz Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Ustrzykach Dolnych w ramach współpracy zorganizowali konkurs pod hasłem: „Pisarz łączy pokolenia”. Konkurs odbył się 30 marca, a jego podstawowym celem było kształcenie umiejętności pięknego czytania i interpretacji tekstu literackiego. Organizatorom zależało również na zaktywizowaniu uczniów do rozwijania twórczych pasji i pogłębiania własnych zainteresowań. Ponadto chcieli zmobilizować młodzież do odkrywania bogactwa uniwersalnych wartości w nowelach i powiściach Henryka Sienkiewicza oraz popularyzowanie czytelnictwa wśród młodzieży.

Zadanie uczestników polegało na głośnym przeczytaniu wybranego fragmentu utworu Henryka Sienkiewicza. W konkursie wzięli udział uczniowie z ustrzyckich szkół: Gimnazjum Zespołu Szkół Publicznych nr 1, Gimnazjum Zespołu Szkół Publicznych nr 2 - Narciarskiej Szkoły Sportowej, Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych i Zespołu Szkół Licealnych.

Kapitułę konkursową reprezentowała komisja w składzie: Bożena Płocka, dyrektor Szkoły Podstawowej w Hoszowie, Anna Bramberger z „Gazety Bieszczadzkiej” i Barbara Wójcik, pracownik biblioteki. Komisja oceniając głośne czytanie, wzięła pod uwagę następujące kryteria: dobór repertuaru, interpretację tekstu, dykcję, właściwe tempo czytania i ogólny wyraz artystyczny. Jury po dłuższej naradzie postanowiło nie przyznawać pierwszego miejsca ani wyróżnienia. Przed ogłoszeniem wyników Bożena Płocka podziękowała za udział, ale przy okazji zwróciła uwagę na pewne niedociągnięcia dotyczące m.in. interpretacji czytanych tekstów i dykcji. Jak powiedziała, jej krytyka powinna posłużyć jako cenna wskazówka w realizacji dalszych działań w tym zakresie.

Dwa równorzędne drugie miejsca trafiły do Marceliny Zwarycz z ZSL za interpretację „Szkieł węglem” i Dawida Kuropatwy z Gimnazjum ZSP nr 4 za „Latanika”. Trzecie miejsce ex aequo przypadło Elżbiecie Żarów z ZSL za „Quo vadis” i Marcelowi Markowiczowi z Gimnazjum ZSP nr 2, który czytał fragment „Trylogii”. Laureaci otrzymali nagrody oraz pamiątkowe dyplomy. Michał Wojtasik z Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w ciekawy i oryginalny sposób interpretował fragment noweli „Szkieł węglem”, lecz nie został doceniony przez komisję.

Agnieszka Wołoszczak

HOROSKOP

BARAN (21.03. – 20.04.) Niestety Baranki mogą dojść do mało konstruktywnych i nieoptymistycznych wniosków, że za bardzo nie radzą sobie ze swoją rzeczywistością i że trochę pogubiły się w życiu. Czeka Cię trochę trudniejszy i bardziej wymagający okres. Brak spektakularnych sukcesów, zbyt wygórowane wymagania w stosunku do siebie, świata czy innych, niemożność zrealizowania celów i planów mogą stać się powodem niezadowolenia, depresyjnego nastroju i negatywnego oglądu rzeczywistości. To dobry moment na przemyślenia i refleksje, by nieco zmienić swoje oczekiwania i podejście do życia!



BYK (21.04. – 20.05.) Byczki będą pełne sił i wigoru, i z pozytywnym nastawieniem ruszą do działania. Twoje życie prywatne i zawodowe nabierze teraz tempa i dynamiki! W pracy i sferze materialnej możesz liczyć na powodzenie, sukcesy, wysokie osiągnięcia i sowite wynagrodzenia. Zaufaj sobie, uwierz we własne siły i możliwości, a rezultaty będą bardzo wymierne. Poza powodzeniem w sferze zawodowej zapowiada się urozmaicony czas w atrakcje i sukcesy uczuciowe i towarzyskie. Czeka Cię dużo przyjemności, miłości i radości. Będziesz brylować w towarzystwie i przyciągać interesujących ludzi!



BLIŹNIĘTA (21.05. – 21.06.) Bliźnięta będą częściej i chętniej szukały towarzystwa swoich partnerów i najbliższych przyjaciół. Uwagę będą teraz przykuwać głównie tematy związane z miłością, partnerstwem i uczuciami. Czucie i wrażliwość mogą wziąć górę nad rozsądnym pojmowaniem świata i powagą, a do głosu dojdą pragnienia i marzenia o udanym partnerskim związku z przeznaczoną bratnią duszą. Rozejrzyj się wokół, bo masz szansę znaleźć taką właściwą osobę i zakochać się! Może być uczuciowo, gorąco i namiętnie! Będzie to także dobry okres na odkrywanie i rozwijanie ukrytych dotąd talentów i pasji!



RAK (22.06. – 22.07.) U Raczków sporo wydarzy się w sprawach zawodowych. Właśnie teraz masz szansę nadrobić zaległości w pracy, załatwić trudne sprawy urzędowe, a w interesach zdobyć korzystne zlecenia. Określisz nowe cele, kierunki i perspektywy na przyszłość, przegrupujesz siły i ustalisz na nowo priorytety. Być może przyjdzie Ci podejmować ważne decyzje, dochodzić swoich racji. Może będziesz musiał zmienić lub nieco nagiąć swoje stanowisko, coś poświęcić lub wręcz z czegoś zrezygnować. Włóż więcej wysiłku i energii w pracę i karierę. Nie zaniedbuj obowiązków, bo lichy nie śpi!



LEW (23.07. – 22.08.) Dla Lwów kwiecień będzie odpowiednim czasem na realizację nowych inspiracji, ciekawych koncepcji i pomysłów na każdym gruncie życia. Inaczej, niż zwykle spojrzysz na pewne sprawy i sytuacje. W pracy i wśród otaczającej społeczności dobry moment na tworzenie nowych struktur, nawiązywanie intratnej współpracy i wdrażanie nowatorskich rozwiązań. Masz szansę zaistnieć zawodowo i społecznie, być wreszcie zauważonym i docenionym przez szefa, współpracowników i kontrahentów. Wykorzystaj ten czas na stworzenie, wyszlifowanie lub podreperowanie autorytetu.



PANNA (23.08. – 22.09.) Panny w kwestiach zawodowych i materialnych mogą spodziewać się raczej zastój i spowolnionej rozwoju wydarzeń. Niektóre działania okażą się niecelowe i chybione, dlatego jasno określaj wytyczne, by niepotrzebnie nie marnować czasu i energii. W kontaktach towarzyskich i partnerskich możesz doświadczyć konfliktów, braku porozumienia i zranień. Ponadto mogą dokuczać Ci kłopoty zdrowotne, ogólne osłabienie i utrata wigoru. Może Cię to zmusić do pofatygowania się do lekarza i dostosowania trybu życia do potrzeb organizmu. Pamiętaj, że zdrowie ma się tylko jedno.



WAGA (23.09. – 22.10.) W najbliższych dniach nadzwyczaj pracowite, pilne i sumienne Wagi pochłoną głównie zadania i obowiązki zawodowe. Nie marudź z tego powodu i nie narzekaj na nadmiar pracy, tylko wykorzystaj sprzyjające sytuacje i postaw na dużą aktywność w pracy. Wreszcie okaże się, że jesteś na właściwym miejscu i we właściwym czasie! Życie zawodowe nabierze rozpędu i celowości! Nadszedł czas urzeczywistniania zamierzeń i marzeń, realizowania zaległych planów i odkładanych wciąż pomysłów, dopinania spraw na ostatni guzik, zbierania plonów Twoich dotychczasowych działań.



SKORPION (23.10. – 21.11.) Przed Skorpionami zapowiada się aktywny i ciekawy okres! W pracy będziesz miał sporo sprzyjających okazji, by podpisać korzystne umowy handlowe, nawiązać obiecujące kontakty z klientami, znaleźć dobrze płatne zlecenia i rozpocząć nowe projekty zawodowe. Bezrobotni i poszukujące nowej, lepszej pracy Skorpiony nie powinny narzekać na brak szans i sprzyjających okoliczności. W sprawach osobistych będzie to sprzyjający okres dla przyjaźni, związków, relacji i kontaktów z innymi. Dobry czas na oświadczenie, budowanie partnerstwa i zgody w związkach. Postaw na współpracę i partnerstwo!



STRZELEC (22.11. – 22.12.) Strzelcy mają przed sobą raczej mniej przyjazny i sympatyczny okres. Ujawni się większość trudnych i kluczowych spraw i kwestii, które będą wymagały pomysłowości, udziału i działania. Problemy i zajmujące, upierdliwe, codzienne kłopoty nie dadzą o sobie zapomnieć. Mało będą Ci sprzyjać okoliczności życiowe i napotkani ludzie, którzy mogą okazać się nieżyczliwi, mało sympatyczni i niekoniecznie pomocni. To wszystko sprawi, że możesz narzekać na niekorzystny rozwój wypadków, stracić dobry humor, zaufanie do siebie i wiarę we własne siły, umiejętności i możliwości!



KOZIOROŻEC (22.12. – 20.01.) Zazwyczaj żywotne i ruchliwe Koziorożce powinny być zadowolone ponieważ w najbliższych dniach towarzyszyć będzie im ruch, szczęście i nie będą narzekać na brak wrażeń i ciekawych wydarzeń. Bądź silny, aktywny, dynamiczny i niezłomny w swoich działaniach! Będzie to okres dość korzystny i obfitujący w sukcesy, zarówno na polu spraw zawodowych, jak i osobistych. Okoliczności mogą sprzyjać nawiązaniu gorącego, namiętnego romansu! Dobre samopoczucie i wspaniały humor raczej nie powinny Cię opuścić. Możesz liczyć na poprawę kondycji fizycznej i przyływ sił i energii!



WODNIK (21.01. – 18.02.) Dla wiecznie zapracowanych i odpowiedzialnych Wodników kwiecień zapowiada spokój, czas wyciszenia się, odpoczynku, oczekiwania na zmianę, dojrzewania do pewnych decyzji i cierpliwości w wielu sprawach. Będziesz mieć teraz sporo czasu na przemyślenia, głębsze refleksje nad swoim życiem i planowanie nowych działań na przyszłość. Powinieneś wreszcie nieco odpocząć i zebrać siły i energię do dalszych działań. Dobry moment, aby cierpliwie się o to, co zaowocuje i czego plony zbierasz będziesz już wkrótce. Potrzebny będzie Ci relaks przy dobrej muzyce lub książce oraz leniuchowanie!

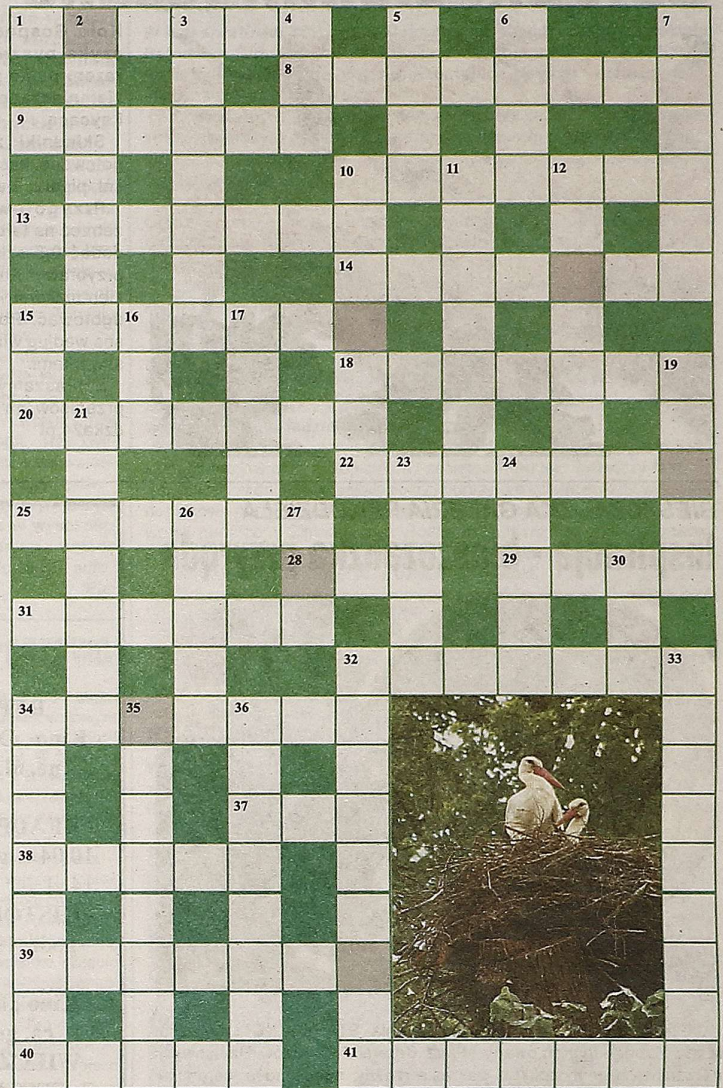


RYBY (19.02. – 20.03.) Ryby będą musiały dokonywać trudnych, ale koniecznych wyborów i przeprowadzić w swoim życiu radykalne porządki i niezbędne zmiany! Nie wszystko będzie Ci się wydawać teraz dobre i korzystne, pewne zmiany i ich konsekwencje doznasz dopiero z perspektywy czasu. Jednak, jeśli sam nie podejmiesz ryzyka i nie zdecydujesz o pewnych sprawach, to może okazać się, że niektóre decyzje zapadną za Twoje plecami. Będziesz wtedy musiał pogodzić się z zainstalowaną sytuacją. Zadbaj o swoje samopoczucie i znajdź sposoby na poprawianie sobie nastroju i dobrego humoru!



KRZYŻÓWKA

KUPON 598



POZIOMO:

1) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 8) ludowy wycieczny polegający na zamianie pannie młodej wianka na czepec; 9) uzdrowił swym śpiewem cesarza w baśni Andersena; 10) przestarzałe o grabieżcy, rabusiu; 13) zaburzenie równowagi kwasowo-zasadowej w organizmie człowieka, podwyższony poziom kwaśnych elementów przemiany materii lub zanizony poziom zasad, stan odwrotny do zasadowicy; 14) Salman ... - brytyjski pisarz, autor „Szatańskich wersetów” i „Czarodziejki z Florencji”; 15) bogato ilustrowane czasopismo o różnorodnej tematyce, od poważnej do błażej; 18) z ogniem – może skończyć się tragicznie; 20) najczęściej pojawiające się słowo przy składaniu życzeń jubilatowi; 22) liche, zabiedzone kości; 25) uczucie obrzydzenia; 28) największa bieszczadzka rzeka; 29) koleżanka Bolka i Lolka; 31) Rena, śpiewała „Pocajut mnie choć jeden raz”; 32) przyrząd do kreślenia kólek; 34) nieistniejąca wieś w gminie Komańcza; 37) miasto w Anglii nad rzeką Ouse; 38) brak środków do życia; 39) średniowieczny żołnierz uzbrojony w broń podobną do łuku; 40) grzywiaste antylopy z obszarów górskich Afryki; 41) powtórzenie tego samego wyrazu lub zwrotu na zakończenie kilku wersetów lub kilku zdań.

PIONOWO:

2) błona surowicza we wnętrzu klatki piersiowej; 3) wieś w gminie Ustrzyki Dolne; 4) duża patelnia z wysokimi brzegami, do chińskiej smażeniny; 5) przejaw działalności sił nadprzyrodzonych, według dawnych wierzeń; 6) poemat epicki opiewający czyny bohaterów na tle wydarzeń historycznych; 7) wieś w gminie Czarna lub Baligród; 10) staropolska jednostka pojemności, równa 4 kwartom; 11) państwo, w którym rządził Habsburgowie; 12) grupa religijna działająca w Polsce w XVI i XVII wieku, bracia polscy; 15) autobus miejski, produkowany przez białoruską firmę; 16) Park Krajobrazowy ... Stonnych; 17) wieś w gminie Solina; 19) W połączeniu z bawełną lub wełną używana do wyrobu płaszczy, garniturów; 21) nieistniejąca wieś nad górnym Sanem, na granicy ukraińskiej; 23) imię Fondy, aktora z filmu „Dwunastu gniewnych ludzi”; 24) ciepły but damski; 26) pierwiastek chemiczny o symbolu As; 27) oznaczenie światłoczułości materiału fotograficznego; 30) Bruce ... - karate mistrz; 32) nieistniejąca wieś w gminie Lutowiska; 33) gminna wieś w Bieszczadach; 34) budowla średniowieczna ze strzelnicami, wysunięta przed mury obronne miasta lub zamku, broniąca dostępu do bramy; 35) Wyżyna w południowo-wschodniej części Polski pomiędzy doliną Wisły na zachodzie i Bugu na wschodzie; 36) doskonale, perfekcyjnie, znakomicie.

Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 2 tygodni od daty ukazania się gazety.

W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”.

Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 598 jest „Gazeta Bieszczadzka”.

Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 598 zostaną opublikowane w „GB” nr 8 (616). W wyniku losowania nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 597 otrzymuje Stanisław Matuszewski z Łobozewa Górnego.

Hasło krzyżówki nr 597 brzmiało: „Wspaniałej Wielkanocy”.

BIESZCZADZKIE SMAKI

Gołąbki ziemniaczane



Fot. P. Bajda

Koło Gospodyń Wiejskich z Hoszowczyka pysznie gotować potrafi. Tym razem panie przekazały nam przepis na ziemniaczane gołąbki. Potrawę smaczna i sycąca.

Składniki: ziemniaki surowe, ziemniaki gotowane, kasza kukurydziana, przyprawy - sól, pieprz, 1 surowa kapusta

Przygotowanie: Surowe ziemniaki zetrzeć na tarce i połączyć z ugotowanymi, dodać 0,5 szklanki kaszy kukurydzianej i przyprawy. Kapustę zaparzyć i nadziewać ziemniakami i formować gołąbki. Gołąbki ugotować. Po ugotowaniu można zrobić sos według własnego pomysłu lub omaszczyć skwarkami.

Zapraszamy do wysyłania nam swoich przepisów na adres: redakcja@bieszczadzka24.pl

paba

BIESZCZADZKA GALERIA RĘKODZIELA

Inspiracją - bieszczadzka przyroda



AUTOR: Marta Zubel, Galeria-Pracownia „STARE KINO” Lutowska. Marta Zubel - dyplomowany Mistrz Ceramiki Wyrobów Użytkowych i Ozdobnych, mgr sztuki w zakresie rzeźby, specjalność: ceramika. Dyplom w 2005 r. na ASP w Poznaniu pod kier. prof. Ewy Twarowskiej - Siody. Marta Zubel ceramiką zajmuje się ok. 10 lat, własną galerię założyli wraz z mężem w budynku dawnego kina w Lutowiskach - Galeria-Pracownia „STARE KINO”. Razem tworzą ceramikę ozdobną, użytkową, a Grzegorz Zubel maluje obrazy olejne. Wspólnie prowadzą też warsztaty, kursy z zakresu ceramiki i rękodzieła. Prace dostępne są w galerii czynnej przez cały rok, email: starekino@interia.pl. FB/ Galeria - Pracownia Stare Kino.

Marta w swoich pracach wykorzystuje motywy roślinne i zwierzęce, wykonuje również biżuterię ceramiczną, misy, patery, zawieszki nacięte, mozaiki, elementy wystroju wnętrz itp.

Zapraszamy do przysyłania swoich prac na adres redakcja@bieszczadzka24.pl



REPERTUAR KIN

Kino „Orzeł” Ustrzyki Dolne, ul. 29 Listopada 31

- **DEADPOOL** – 8.04., 9.04., 10.04. – godz. 19.00 – bilet 14 zł

- **HISTORIA ROJA** – 17.04. – godz. 19.00 – bilet 14 zł

- **Kino „Końkret” Zatwarnica, gmina Lutowiska**

- **WIECZÓR FILMOWY Z FESTIWALEM NURT** – 9.04. - wstęp wolny

- **ZABÓJCZYNI** – 16.04. – godz. 19.00 – bilet 15 zł

Ze względu na małą ilość miejsc kinowych prosimy o wcześniejszą rezerwację (Jola Jarecka 607 068 094).

Ziołowy spacer

Sezon zielarski można uznać za otwarty. Zielarze w całej Polsce spotykają się w lokalnych grupach na początku wiosny, by uroczystie rozpocząć sezon i tak samo na koniec jesieni, by zakończyć.



fot. K. Judka

Od kilku lat organizujemy spotkania z wyjściem w teren pod hasłem: „Cała Polska Widzi Ziola”. Jest to ogólnopolska akcja promująca dzikie rośliny. Spotykamy się w lokalnych grupach, rozpoznajemy rośliny, przynosimy jedzenie, objadamy się, plotkujemy o roślinach i pokrewnych tematach. W Bieszczadach taki spacer właśnie się

odbył. Tym razem trasa przebiegała od parkingu przy Sanktuarium Bieszczadzkim w Jasieniu (gdzie się spotkaliśmy), niebieskim szlakiem do rzeki Jasieńki i później w kierunku niebieskiego szlaku. Piękna pogoda dodatkowo podkręciła humory. Sama trasa nie była długa, jednakże sam spacer był dłuugi i zasobny w okazy roślinne, których już jest bardzo dużo. Przede wszystkim możemy zbierać korzenie, bulwy, kłącza, cebulki i inne podziemne części roślin, które po ziemi mają zmagazynowanych sporo cennych substancji. Możemy również zaopatrywać się w pączki drzew i krzewów, a także pierwsze wiosenne kwiaty. Przy okazji uczestnicy spaceru dowiedzieli się co to jest gemmotherapia, rhizomoterapia oraz jak przetwarzać surowiec roślinny, by był jak najbardziej przydatny. Po powrocie jak zwykle była degustacja przyniesionych smakołyków, zupa ziołowa z kociołka, herbatki ze świeżo zebranych ziół, a także wiele innych domowych łakoci. W trakcie kulinarnych doznań była również wymiana przetworów przyniesionych przez uczestników. Wszystkie były wyśmienite.

Na uczestników jak zwykle czekała niespodzianka: tym razem była to domowa destylacja olejków eterycznych z ziół zebranych w trakcie spaceru: korzenie lepiężnika!! I jakież było zdziwienie, kiedy pojawiły się pierwsze krople olejku i okrzyki: aż tyle!! choć tak naprawdę olejku było zaledwie kilka ml w rozdzielaczu. Ale radość była wielka.

Kolejne wspólne spacerzy z rozpoznawaniem roślin już wkrótce o czym niebawem będę informować: jaka trasa, kiedy, gdzie itd. Oczywiście już dziś serdecznie zapraszam.

Niezle Ziółko

Informator Bieszczadzki

Telefony alarmowe

Pogotowie - 999

Policja - 997

Straż pożarna - 998

GOPR - 601-100-300

Urzędy Ustrzyki Dolne

Urząd Miejski

ul. Kopernika 1

tel. 13 460-80-00, 460-80-01

godziny urzędowania: poniedziałek od 7.30 do 17.00, wtorek - piątek od 7.30 do 15.30.

Burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy poniedziałek od 14.30 do 16.30 i w każdy czwartek od 8.00 do 10.00.

Zastępca burmistrza przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 13.30 do 15.30 i w każdą środę od 8.00 do 10.00.

Starostwo Powiatowe

ul. Belska 22,

tel. 13 471-10-80

godziny urzędowania: poniedziałek od 8.00 do 16.00, wtorek - piątek od 7.30 do 15.30.

Miejsko Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej

ul. Wyzwolenia 7

tel. 13 461-18-68

godziny urzędowania: od poniedziałku do piątku od 7.00 do 15.00.

Dyżury aptek Ustrzyki Dolne

od 4 kwietnia do 11 kwietnia - apteka „Pod Orlikiem” ul. Rynek 20

od 11 kwietnia do 18 kwietnia - apteka „Na Rogu” ul. 29 Listopada 42

od 18 kwietnia do 25 kwietnia - apteka „EU-OMEGA” ul. PCK 19

Kultura i Sport

Ustrzycki Dom Kultury

ul. 29 Listopada 31,

tel. 13 461-13-22

czynne: poniedziałek-piątek od 8.00 do 15.00.

Muzeum Przyrodnicze Bieszczadzkiego Parku Narodowego ul. Belska 7; tel. 13 461-10-91

czynne: wtorek-sobota od 9.00 do 17.00, w dniach 15 listopada do 15 kwietnia od 8.00 do 16.00, dodatkowo w okresie letnim lipiec-sierpień w niedziele od 9.00 do 14.00.

Muzeum Młynarstwa i Wsi

ul. Fabryczna 12

tel. 13-461-13-12, tel. kom. 607-477-110

czynne: od 10.00 do 18.00.

Grupy zorganizowane proszone są o wcześniejszą telefoniczną rezerwację

Zespół Basenów Delfin

ul. Gombrowicza 49

tel. 13 461-45-51

czynne: codziennie od 7.00 do 22.00

Hala Sportowa przy ZSP nr 1

ul. 29 listopada 19 a

tel. 13 493-94-45

czynne: codziennie od 10.00 do 22.00

Urzędy gmin

powiat bieszczadzki

Urząd Gminy Czarna

Czarna Górna 74

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30.

tel. 13 461-90-09

Urząd Gminy Lutowska

Lutowska 14

tel. 13 461-00-13

godziny urzędowania: poniedziałek od 8.00 do 16, wtorek - piątek od 7.00 do 15.00

powiat leski

Starostwo powiatowe w Lesku

ul. Rynek 1,

tel. 13 469-71-24

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.00 do 15.00.

Urząd Miasta i Gminy Lesko

ul. Parkowa 1

tel. 13 469-80-01

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30 burmistrz przyjmuje mieszkańców w każdy wtorek od 9.00 do 11.00 oraz w czwartek od 16.00 do 18.00.

Urząd Gminy Baligród

ul. Pl. Wolności 13

tel. 13 468-40-77

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.00 do 15.00

Urząd Gminy Cisna

Tel. 13 468-63-83

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30

Urząd Gminy Olszanica

Olszanica 81

tel. 13 461-70-73

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30

Urząd Gminy Solina

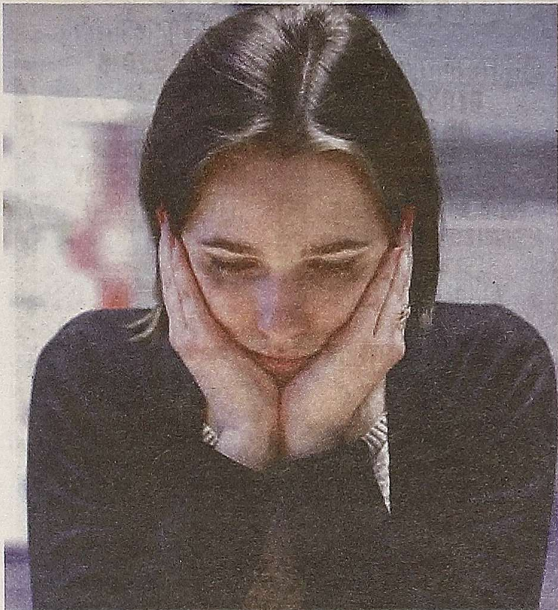
Polańczyk, ul. Wiejska 2

tel. 13 469-21-18

godziny urzędowania: poniedziałek-piątek od 7.30 do 15.30,

w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca od 7.30 do 17.00

MARIJA BEZ TYTUŁU



W kwietniu 2015 roku w Soczi lwowianka Marija Muzyczuk zdobyła tytuł mistrzyni świata w szachach. W Gazecie Bieszczadzkiej odnotowaliśmy ten fakt ze względu na ustrzyckie powiązania ukraińskiej szachistki.

W ubiegłorocznych mistrzostwach Marija zdobyła czempionat po wygraniu finałowej batalii z Natalią Pogoniną. Pierwsze kroki na arenie międzynarodowej Muzyczuk, jako dziecko stawiła w Ustrzykach, biorąc udział dwukrotnie w Międzynarodowym Turnieju O Puchar Bieszczadów.

W rok po triumfie Maria Muzyczuk, stanęła naprzeciw Hou Yifan chińskiej pretendenci do tytułu. Mecz rozegrano we Lwowie i miał się toczyć do 10 partii. Trzy zwycięstwa i sześć remisów zagwarantowało młodej Chince zwycięstwo i tytuł mistrzyni świata. Zwycięzcy przepadła nagroda w wysokości 120 tys. euro. Mariji na ostrode porażki i utraty tytułu 80 tys. euro.

/Ela/

Na przetań po medale

W dniu 5 marca w Kolbuszowej odbyły się Mistrzostwa woj. podkarpackiego w biegach przetańowych we wszystkich kategoriach wiekowych. W zawodach wzięły udział reprezentacje większości grup naborowych programu "Lekkoatletyka dla każdego!" walczących o medale w kategoriach dzieci młodszych (III i IV klasa) oraz dzieci starszych (V i VI klasa). Lekkoatleci z Ustrzyk przywieźli z Kolbuszowej złoty i srebrny medal.



Start najmłodszych dziewcząt na dystansie 500 m. Czwarą od prawej zwyciężczyni biegu Alicja Matiasik. Fot. <http://szs.rzeszow.pl>

Najlepiej w mistrzostwach spały się najmłodsze dzieci. W biegu na dystansie 500 m w najmłodszej kategorii zwyciężyła Alicja Matiasik. W tej samej kategorii bieg na 9 miejscu ukończyła Wiktoria Kuzara, a jedenasta była Izabela Matiasik. W biegu na dystansie 500 m chłopców drugie miejsce zajął Paweł Kuc. Nieco gorzej powiodło się na-

szym starszym biegaczkom (klasy V-VI). Miały one do pokonania dystans 1 km. Najlepsza z naszych zawodniczek Oliwia Chrapkiewicz zajęła dziewiąte miejsce, a Kinga Matyja była dwudziestą szóstą. Wśród młodziczek na dystansie 1,5 km Urszula Filip ukończyła bieg na szóstym miejscu, a Karolina Matiasik na osiemnastym.

/Ela/

FERIE NA SPORTOWO

W świetlicy wiejskiej w Krościenku odbył się turniej w tenisie stołowym dla dzieci i młodzieży w kategorii dziewcząt i chłopców. W turnieju wzięły udział dzieci z Krościenka, Liskowatego, Jureczkowej i Ropiarki.

W kategorii dziewcząt zwyciężyła M. Kociuba – Ropiarka, drugie miejsce zajęła A. Chmielowska – Krościenko, trzecie miejsce P. Liptak – Krościenko. W kategorii chłopców młodszych zwyciężył P. Wojtuń – Jureczkowa, drugie miejsce zajął H. Szmalec – Krościenko, trzecie miejsce B. Szewczyk – Krościenko. W kategorii chłopców gimnazjalnych 1 miejsce zajął J. Chmielowski – Krościenko, drugie miejsce A. Gaber – Liskowate, trzecie miejsce S. Wojtuń – Jureczkowa.

Organizatorzy turnieju serdecznie dziękują w imieniu własnym i dzieci za życzliwość oraz ufundowanie nagród jak również poczęstunku sponsorom:

- Arkadiuszowi Kucowi – „Restauracja Niedźwiadek”
- Marcinowi Płesowi – „Pizzeria Oriik”
- przesowi Tadeuszowi Wojtaszkowi – „Spółdzielnia Halicz”
- Piotrowi Wajdzie – sklep motoryzacyjny „Auto-Max”

Zbigniew Chmielowski

Ze sportu szkolnego

Rejonowa Gimnazjada w Piłce Ręcznej Chłopców

W hali sportowej ZSP nr 1 w Ustrzykach Dolnych rozegrana została Rejonowa Gimnazjada w Piłce Ręcznej Chłopców. Do rywalizacji przystąpiły cztery drużyny reprezentujące powiaty: bieszczadzki, leski, sanocki i brzozowski.

W zawodach rozgrywanych systemem „każdy z każdym” pierwsze miejsce zajęła drużyna z Grabownicy, która nie poniosła porażki zwyciężając: Gimnazjum Olszanica 17:4, NSS Ustrzyki Dolne 17:5 oraz Gimnazjum nr 3 z Sanoka 12:3.

Dzięki zwycięstwom 8:7 nad sanoczanami i 9:4 nad gimnazjalistami z Olszanicy drugie miejsce przypadło piłkarzom ręcznym z ZSP nr 2 NSS Ustrzyki Dolne. Na trzecim miejscu uplasowali się gimnazjaliści z Olszanicy, a na czwartym z Sanoka.

Najlepsze dwa zespoły awansowały do rozgrywek półfinału wojewódzkiego z zaliczeniem wyniku meczu: Gimnazjum Grabownica - NSS Ustrzyki Dolne 17:5

Powiatowa Gimnazjada w Piłce Siatkowej

Dziewczęta i chłopcy z powiatu bieszczadzkiego rywalizowali w Powiatowej Gimnazjadzie w Piłce Siatkowej.

Wśród chłopców o pierwsze miejsce rywalizowali uczniowie z ustrzyckich gimnazjów oraz z Ropiarki. O zaciętości turnieju świadczy fakt, że wszystkie trzy drużyny uzyskały po trzy punkty, a o kolejności zdecydowała dodatkowa punktacja. Po zwycięstwie nad ZSP nr 1 2:0 oraz niespodziewanej porażce z Gimnazjum w Ropience pierwsze miejsce przypadło siatkarzom z ZSP nr 1 NSS Ustrzyki Dolne. Drugie miejsce zajęli gimnazjaliści z ustrzyckiej „Jedyńki” a trzecie z Ropiarki.

Wśród dziewcząt o pierwsze miejsce zajęły po zwycięstwie 2:0 nad ZSP 2 NSS, gimnazjalistki z ZSP nr 1 z Ustrzyk Dolnych.

Zwycięskie zespoły otrzymały puchary ufundowane przez Urząd Miejski w Ustrzykach D. Natomiast uczestniczące zespoły otrzymały pamiątkowe dyplomy ufundowane przez PW SZS w Rzeszowie.

Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce

W Lutowiskach rozegrano Rejonowe Igrzyska Młodzieży Szkolnej w Koszykówce Chłopców. W turnieju wzięły udział cztery szkoły z Brzozowa, Sanoka, Lutowisk oraz Leska. Stawką zawodów był awans do półfinału wojewódzkiego IMS.



Dzięki kompletowi zwycięstw pierwsze miejsce zajęli koszykarze z ZSP nr 1 z Brzozowa. Wygrali 32:6 ze SP w Lesku, 21:4 z SP nr 1 Sanok oraz 24:15 z SP Lutowiska. Drugie miejsce zajęła drużyna z SP 1 Sanok, a trzecie dzięki zwycięstwu nad Leskiem koszykarze z Lutowisk. Najlepsze dwa zespoły SP Nr 1 Brzozów oraz SP Nr 1 Sanok awansowały do rozgrywek półfinału wojewódzkiego.

Rejonowa Licealiada w Piłce Koszykowej Chłopców

W hali sportowej ZSL w Ustrzykach Dolnych odbyła się Rejonowa Licealiada w Piłce Koszykowej Chłopców.



Fot. UM Ustrzyki D.

Koszykarze z Brzozowa wygrali pierwszy mecz z BZSZ Ustrzyki 28:8, następnie pokonali 25:8 ZSTiA Lesko by w ostatnim meczu przegrać 23:16 z LO w Sanoku. Przegrana w pierwszym meczu sanoczan z leszczanami spowodowała, że trzy drużyny zakończyły turniej z dorobkiem 5 punktów. Ostateczną kolejność wyłoniła dodatkowa tabela uwzględniająca stosunek zdobytych do straconych setów. Pierwsze miejsce zajęła drużyna z ZSE Brzozów, drugie LO im. KEN Sanok, trzecie ZSTiA Lesko. Na czwartym bez zwycięstwa uplasowała się drużyna BZSZ Ustrzyki Dolne. Dwie pierwsze drużyny będą reprezentowały rejon na zawodach wojewódzkich.

/Ela/

MISTRZOSTWA POLSKI Młodzików, Juniorów Młodszych i Juniorów w Biegach Górskich Stylem Anglosaskim na Krótkim Dystansie MISTRZOSTWA PODKARPACIA



USTRZYKI DOLNE, 09.04.2016

Przedszkole Legii rozpoczęło zajęcia

W sobotę odbył się pierwszy trening piłkarskiego przedszkola Legia Soccer Schools w Ustrzykach Dolnych. Uczestniczyło w nim blisko 70 przedszkolaków, które prowadzili trenerzy z certyfikatem Legii Warszawa.

W uroczystości otwarcia i w inauguracyjnym treningu wzięło blisko 70 dzieci, a w tym 5 dziewczynek. W chwili obecnej w przedszkolu pracuje trzech trenerów, którzy ukończyli kursy prowadzone przez Legia Soccer Schools w Warszawie. Do rozwiązania pozostają jeszcze kwestie asystentek, które będą wspomagać trenerów w treningu i opiece nad dziećmi. Treningi przynajmniej w początkowym okresie odbywać się będą w soboty w godzinach od 10 do 12 i będą trwać 60 minut.



foto: M.S. Mazurkiewicz

– Chcielibyśmy powitać Ustrzyki Dolne w naszym projekcie, który powstał niecałe dwa lata temu. W ponad trzydziestu lokalizacjach w Polsce bawi się z nami ponad 2,5 tys. dzieci – mówił Ernest Waś, dyrektor wykonawczy Fundacji Legia Soccer Schools. Podziękował też Bartoszewi Romowiczowi i Radosławowi Korczakowi i zaznaczył, że to dzięki ich działaniom Legia stworzyła piłkarskie przedszkole w Ustrzykach. – Chciałbym powiedzieć, że w czerwcu będziemy organizować dużą imprezę dla naszych podopiecznych, podczas której będą mogli odbyć trening na płycie głównej Legii. W tej imprezie wezmą udział również dzieci z Ustrzyk Dolnych.

Więcej na www.bieszczadzka24.pl

msm

„Lotnik” tym razem wiosenny

Dwudziesta dziewiąta edycja Bieszczadzkiego Biegu Lotników rozegrana zostanie w wiosennej formule. Odbędzie się biegi przełajowe dla dzieci, młodzieży i seniorów. Nowością będzie marsz nordic walking na dystansie 5 km.

Tegoroczna zima pokrzyżowała plany organizatorom XXIX Bieszczadzkiego Biegu Lotników, który corocznie odbywa się na nartach biegowych. Organizatorzy przygotowali wszystko: dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe. Zgłosiło się kilkudziesięciu biegaczy, ale niestety brakło najważniejszego elementu imprezy - śniegu. Nie było go również na zapasowych trasach w okolicach Wołosatego.

W przyszłym roku powinna odbyć się jubileuszowa trzydziesta edycja Biegu Lotników, który corocznie odbywa się na nartach biegowych. Organizatorzy przygotowali wszystko: dyplomy, puchary i nagrody rzeczowe. Zgłosiło się kilkudziesięciu biegaczy, ale niestety brakło najważniejszego elementu imprezy - śniegu. Nie było go również na zapasowych trasach w okolicach Wołosatego.

Pierwszy Bieg Lotników odbył się w 1987 roku na trasie z Ustjanowej do Czarnie. Inicjatorem i wieloletnim komandorem biegu był wybitny działacz sportowy i wieloletni prezes Podkarpackiego Okręgowego Związku Narciarskiego Stanisław Nahajowski. Tegoroczny „lotnik” zostanie rozegrany wiosną i choć zasadniczo będzie różnił się od tych zimowych, to powinien przynieść takie same wrażenia sportowe.

– Chcemy utrzymać tradycję organizowania w kolejnych latach zimowych Bieszczadzskich Biegów Lotników, jest to dla nas bardzo ważne. Ponieważ wszystko mamy przygotowane, to nie chcieliśmy by wysiłek bardzo wielu ludzi poszedł na marne, stąd organizacja tego wiosennego biegu. Serdecznie zapraszamy wszystkich do aktywnego udziału i kibicowania. W przyszłym roku będziemy organizatorami jubileuszowej zimowej trzydziestej edycji biegu. Nie chcę niczego obiecywać, ale może ten dwudziesty dziewiąty rozegrany wiosną, będzie początkiem nowej formy wypoczynku na bieszczadzskich trasach biegowych – mówi Marek Konopka.

Oprócz rozgrywek sportowych program imprezy przewiduje oddanie hołdu lotnikom, a także złożenie kwiatów przy obelisku Stanisława Nahajowskiego wieloletniego komandora i pasjonata sportu.

msm

DNI GMINY SOLINA! 2016

I SOLIŃSKA NOC KABARETOWA
30.04.2016
OD 17:00
TYLKO TYLE
CIOCIA Z AMERYKI
WEZRZESZ
CZWARTE FALA
KABARET
POD
WYRWIGROSZEM
POLAŃCZYK AMFITEATR

BIESZCZADZKIE GRANIE
01.05.2016
OD 17:00
WATRA
SADOMA
PIOTR „ROGALIK” ROGALA
ANDRZEJ SZESZÓŁ Z ZESPOŁEM
POLARYZACJA
ANGELA GABER
TRIO
POLAŃCZYK AMFITEATR

ELVIS NAD SOLINĄ
02.05.2016
OD 17:00
TEATR TAŃCA
WSPÓŁCZESNEGO
MARATON ZUMBY
ELVIS PRESLEY
SHOW
WROTEK SÓSNOWSKI
O CZĘSTOTLIWOŚCI
DYSKOTEKA
SOLINA
(PRZY NARCIARSTWIE SOLINA)

ORGANIZATORZY: GMINA SOLINA, GOKSIT, TWP3, RZESZÓW, Polskie Radio RZESZÓW, wawa, GAZETA BIESZCZADZKA, cellfast

PATRONAT MEDIALNY: NORO GAZETA SANOCKA, radio, wawa, GAZETA BIESZCZADZKA

SPONSORZY: [logos]

LISTA WYKONAWCÓW ORAZ Miejsce MOŻE ULEG ZMIANIE



KONKURS DZIAŁAJ LOKALNIE IX - 2016 OGŁOSZONY !!



Fundacja Bieszczadzka-Ośrodek Działaj Lokalnie, ogłasza kolejną edycję Programu Działaj Lokalnie. Wnioski do Działaj Lokalnie IX-2016 należy składać wyłącznie poprzez generator wniosków dostępny na stronie www.dzialajlokalnie.pl, oraz www.fundacja.bieszczady.pl. W IX edycji Programu „Działaj Lokalnie -2016” wspierane będą projekty, które inicjują współpracę mieszkańców na rzecz dobra wspólnego. Uprawnione do wnioskowania będą organizacje pozarządowe; grupy nieformalne, w imieniu których wniosek złoży organizacja lub instytucja oraz tzw. Inicjatywy Działaj Lokalnie – czyli grupy nieformalne bez opiekuna prawnego. Wnioski mogą być składane przez Wnioskodawców działających na terenie gmin: Baligród, Bircza, Cisna, Czarna, Komańcza, Lesko, Lutowska, Olszanica, Solina, Ustrzyki Dolne, Zagórz i Tyrawa Wołoska. Będzie można ubiegać się o dotację do 6.000zł. Wkład własny – 25% wartości wnioskowanej dotacji w tym: 5% wkład finansowy (środki realizatora na pokrycie kosztów projektu) oraz reszta: wkład niefinansowy (np. praca wolontariacka na rzecz projektu, użyczenie sali, przekazane rzeczy). Dotowane projekty będzie można realizować od 15 maja do 31 grudnia 2016 roku.

Termin naboru wniosków: 22.03 – 22.04.2016r.

Dodatkowe informacje na temat konkursu realizowanego w ramach „Działaj Lokalnie IX-2016” można uzyskać: w siedzibie Fundacji Bieszczadzkiej, Ustrzyki Dolne ul. Rynek 14, w godz. od 9.00 do 15.00 lub telefonicznie pod numerem kom 881 537 554

POLSKO-AMERYKAŃSKA
FUNDACJA WOLNOŚCI



POLISH-AMERICAN
FREEDOM FOUNDATION

AKADEMIA ROZWOJU
FILANTROPII W POLSCE

MEDYTACJE SŁOWNO-MUZYCZNE z JANEM PAWŁEM II Poezje i dramaty Karola Wojtyły

Magdalena Markiewicz – recytacja
Marek Skrukwa – viola da gamba
Medytacje to program artystyczny, prezentujący fragmenty poezji i dramatów Karola Wojtyły w adekwatnej nastrojowo oprawie muzycznej. Teksty recytuje aktorka i wokalistka scen krakowskich Magdalena Markiewicz. Warstwę muzyczną opracował i wykonuje na violi da gamba dr Marek Skrukwa- teolog i muzyk.

Lesko - 16 kwietnia 2016 - godz.16.00
sala widowiskowa
Bieszczadzkiego Domu Kultury.

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w sekretariacie BDK od 4 kwietnia.



OGŁOSZENIE

Burmistrz Ustrzyk Dolnych ogłasza I publiczny przetarg nieograniczony na dzierżawę:

Część działki nr 693/2 o powierzchni 0,80 ha, (ogólna powierzchnia działki 1,8448 ha), położonej we wsi Ropienka z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego, uwidocznionej w księdze wieczystej nr KS2E/00013704/3.

- cena wywoławcza czynszu dzierżawnego: 180 zł. (słownie: sto osiemdziesiąt złotych) w stosunku rocznym, a minimalne postąpienie w przetargu o kwotę 20 zł.

- wadium na zorganizowany przetarg – 150 zł. Zgodnie z prowadzoną przez Starostwo Powiatowe w Ustrzykach Dolnych ewidencją gruntów opisana nieruchomości stanowi użytek: R IV a o powierzchni 0,80 ha. Na terenie wydzierżawionym obowiązuje zakaz jakiegokolwiek zabudowy i wycinki drzew.

Przedmiotowa nieruchomość wolna jest od obciążeń. Umowa dzierżawy zostanie zawarta na czas nieokreślony. Wszelkie koszty związane z zagospodarowaniem przedmiotowej nieruchomości, dzierżawca ponosić będzie we własnym zakresie, na koszt własny i własne ryzyko.

Prace związane z ulepszeniem dzierżawy, dzierżawca wykonywać będzie na koszt własny bez prawa roszczeń w stosunku do Gminy Ustrzyki Dolne, tak w trakcie trwania umowy, jak w przypadku rozwiązania.

Rozwiązanie umowy dzierżawy może nastąpić za wcześniejszym 3 miesięcznym terminem wypowiedzenia, bądź bez zachowania przewidzianego umową terminu wypowiedzenia za porozumieniem stron.

Przy rozwiązaniu, bądź jej wygaśnięciu, dzierżawca zobowiązuje się zwrócić przedmiot dzierżawy w stanie niepogorszonym.

Czynsz płatny będzie z góry do 31 marca każdego

roku w kasie tutejszego Urzędu lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 50 86210007 2001 0012 3347 0001 w Bieszczadzkim Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych.

W razie zwłoki w uiszczaniu czynszu dzierżawnego będą naliczane odsetki ustawowe.

W razie potrzeby wydzierżawiający zastrzega sobie prawo wejścia w teren w trybie natychmiastowym bez konieczności wypowiedzenia umowy dzierżawy i bez odszkodowań.

Wysokość czynszu dzierżawnego może ulec zmianie zgodnie z oficjalnie ogłoszonym wskaźnikiem inflacji GUS.

Przetarg na dzierżawę wyżej wymienionych nieruchomości odbędzie się w dniu 13 maja 2016 r. o godzinie 10⁰⁰ w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach Dolnych w sali nr 13.

W przetargu mogą brać udział osoby fizyczne i prawne jeśli wpłacą wadium na zorganizowany przetarg (w pieniądzu), wyszczególniając w dowodzie wpłaty oznaczenie nieruchomości, w kasie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych lub na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych nr 93 86210007 2001 0012 3347 0003 w Banku Spółdzielczym w Ustrzykach Dolnych najpóźniej do dnia 10 maja 2016 r.

Wpłacone wadium zostanie:

- zaliczone na poczet czynszu dzierżawnego, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wygra przetarg,
- zwrócone, jeżeli osoba fizyczna lub prawna wpłacająca nie wygra przetargu,
- przepada, jeżeli osoba fizyczna lub prawna, która wygra przetarg nie przystąpi do podpisania umowy dzierżawy.

Szczegółowych informacji na temat dzierżawy tej nieruchomości można zasięgnąć w pok. nr 5 i 7 tut. Urzędu tel. (013) 460-8013.

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zastrzega sobie prawo odstąpienia od przetargu.

Zastępca Burmistrza
mgr Katarzyna Sekuła



INFORMACJA

Informuję, że w Urzędzie Gminy w Czarnej (Czarna Góra 74) na tablicy ogłoszeń został wywieszony wykaz na okres 21 dni, to jest od dnia 08.04.2016 r. do dnia 29.04.2016 r.: nieruchomości przeznaczonych do dzierżawy w trybie bezprzetargowym: działka nr ew.: 280 o pow. 0,49111 w m. Czarna Dolna, cz. działki nr ew.: 117 o pow. 1,0000 ha w m. Czarna Góra na czas oznaczony do 3 lat z dotychczasowymi dzierżawcami.

Wójt Gminy Czarna
mgr Bogusław Kochanowicz



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. 2015 poz. 1774 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych, przy ulicy Kopernika 1 zostanie podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń w dniach 08.04.2016 r. do 25.05.2016 r. wykaz niżej wymienionych nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne - przeznaczonych do sprzedaży: w formie bezprzetargowej w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości sąsiedniej:

1. Działki niezabudowanej nr 2036 o powierzchni 0,0130 ha, położonej w miejscowości Ustrzyki Dolne w formie przetargu ustnego nieograniczonego:

1. Działki niezabudowanej nr 24/1 o powierzchni 0,8593 ha, położonej w miejscowości Bandrów Narodowy,
2. Działki niezabudowanej nr 34/1 o powierzchni 0,2888 ha, położonej w miejscowości Bandrów Narodowy.

Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami
mgr Alicja Kisielewicz



OGŁOSZENIE

Informuję, iż w oparciu o art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2015 roku poz. 1774 z późn. zm.) w siedzibie Urzędu Miejskiego w Ustrzykach Dolnych przy ulicy Kopernika 1 w dniach od 08 kwietnia 2016 r. do 29 kwietnia 2016 r. został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń wykaz nieruchomości stanowiących własność Gminy Ustrzyki Dolne, przeznaczonych do dzierżawy, na czas nieokreślony, zgodnie z obowiązującymi przepisami w tym zakresie tj.:

W formie przetargu ustnego nieograniczonego:
- część działki nr 2783/6 o powierzchni 0,10 ha (ogólna powierzchnia działki 1,3489 ha), położonej w miejscowości Ustrzyki Dolne przy ulicy Gen. Józefa Dwernickiego z przeznaczeniem do użytkowania rolniczego.

- część działki nr 723 o powierzchni 0,0590 ha (ogólna powierzchnia działki 0,1328 ha), położonej w miejscowości Ustrzyki Dolne przy ulicy Działkowej z przeznaczeniem pod działalność gospodarczą.

W formie bezprzetargowej:
- część działki nr 1021/15 o powierzchni 8 m² (ogólna powierzchnia działki 0,1668 ha) położonej w Ustrzykach Dolnych przy ulicy Wyzwolenia pod usytuowanie gastronomicznego ogrodu sezonowego bez stałej zabudowy, na okres dwóch sezonów (rok 2016 i 2017) od 01 maja do 31 października każdego roku - na rzecz dzierżawcy lokalu użytkowego, położonego w budynku nr 2 F.

Kierownik Wydziału Geodezji i Gospodarki Gruntami
mgr Alicja Kisielewicz

Burmistrz Ustrzyk Dolnych zaprasza na Dni Ustrzyk Dolnych

<p>30 kwietnia Trasy Żuków w Ustjanowej Górnej: • XXIX Bieszczadzki Bieg Lotników edycja wiosenna „Park pod Dębami”: • koncert muzyki folkowej • Gwiazda wieczoru BACIARY</p>	<p>1 maja „Park Pod Dębami”: • Dzień rodzinny z polską piosenką. • Występy taneczne i wokalne młodziarzy szkolnej. • Konkursy i zabawy. • Gwiazda wieczoru TRUBADURZY</p>	<p>2 maja Stadion Miejski: • Turniej piłkarski o puchar Burmistrza • Finałowy mecz reprezentacji miasta z reprezentacją Artystów Polskich</p>	<p>3 maja Ustrzycki Dom Kultury: • Obchody Święta Państwowego 225-tej rocznicy ustanowienia Konstytucji 3-go Maja „Park Pod Dębami”: • Uroczyste wręczenie sztandaru Komendy Powiatowej Policji</p>
---	---	--	--



OGŁOSZENIA DROBNE

* Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe: Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia. Tel. 71 385 2018, 601 759 797, e-mail: am.ferenc@wp.pl.

* Sprzedam mieszkanie o pow. 30 m² (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Nowej. Cena: 75 tys. Tel. 888 467 701.

* Sprzedam garaż w Ustrzykach Dolnych nad rzeką obok hali sportowej. Tel. 605 824 123.

* Kupię wojenne przedmioty: szable, bagnety, helmy, czapki, mundury, odznaki, sztandary oraz stare motocykle – części: silniki, ramy, baki, koła, kosze. Tel. 505 529 328.

* Kolekcjoner kupi stare auta: Syrena, Warszawa, Mikrus, Fiat, Wolga, Gaz, Moskwicz, Zaporozec, Nysa, Garbus i inne ciekawe oraz wszelkie części. Tel. 505 529 328.

* Tanio sprzedam mieszkanie o pow. 57 m² w Ustrzykach Dolnych przy ul. Sobieskiego. Tel. 515 102 855.

* Sprzedam mieszkanie do remontu o pow. 67 m² (3 pokoje, I piętro, wymienione okna, blok z cegły,

OGŁOSZENIA DROBNE

ocieplony, ciche, spokojne mieszkanie) w Ustrzykach Dolnych przy ul. Gombrowicza 11. Cena: 155 tys. zł. Tel 606 851 965 lub 0049 693 005 8595.

* Sprzedam dom 75 m² wraz z działką i zabudowaniami 7,41 ara w miejscowości Łodyna. Wszystkie media (woda, prąd, gaz, Internet, telefon) i ogrzewanie CO. Cena do uzgodnienia. Tel. 13 461 4311.

* Sprzedam działki budowlane 10- arowe w Równi, atrakcyjnie położone, z ładnym widokiem. Tel. 13 440 1363 (po godz. 16.00).

* Sprzedam dom na wsi lub wynajmę. Warunki do uzgodnienia. Tel. 607 307 214 lub 601 874 611.

* Sprzedam mieszkanie własnościowe o pow. 58 m², 3-pokojowe na I piętrze w Ustrzykach Dolnych przy ul. Słonecznej. Tel. 695 729 312.

* Sprzedam działkę 35 arów w Ustrzykach Dolnych ul. Przemysłowa z warunkami zabudowy: dom mieszkalny i budynek gospodarczy. Działka ładnie położona, widok na górę Żuków, woda, prąd, kablówka na miejscu. Cena 2600 zł/ar. Tel. 501 231 783.

OGŁOSZENIA DROBNE

www.bieszczadzka24.pl
e-mail: redakcja@bieszczadzka24.pl
tel./fax 13-461-2816

Redakcja: „Gazeta Bieszczadzka”; 38-700 Ustrzyki Dolne;
ul. Rynek 17

Redaktor naczelny: Paulina Bajda
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i poprawiania materiałów, redagowania ich i opatrywania własnymi tytułami i śródtytułami. Teksty opracowane na komputerze przyjmujemy tylko na nośnikach cyfrowych lub pocztą elektroniczną. Za treść ogłoszeń, reklam i listów redakcja nie odpowiada.

Ogłoszenia i reklamy: cena za 1 cm² na stronie ogłoszeniowo-reklamowej: czarno-biały - 1,00 zł netto, kolor - 1,50 zł netto. Szczegółowy cennik ogłoszeń i reklam: www.gb.media.pl (zakładka: reklama-cennik). Redakcja zastrzega sobie prawo odmowy przyjęcia reklamy lub ogłoszenia. Prenumerata: „Ruch” S A Oddział w Rzeszowie. Numery archiwalne do nabycia w redakcji.

Czasopismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej
Nakład 1600 egz. ISSN 1231-9333

Wydawca: Ustrzycki Dom Kultury;
38-700 Ustrzyki Dolne; ul. 29 Listopada 31

Druk: Polska Press Sp. z o. o.
DRUKARNIA; 39-402 Tamobrzeg;
ul. Mechaniczna 12; tel. 15-878-19-00.





KIEROWCA kat. C+E na kierunku GRECJA/Turcja
„KIEROWCO”
 dołącz do stałego grona Kierowców
 Grupy OMEGA Pilzno.

W obecnej chwili Grupa OMEGA Pilzno zatrudni Kierowców z kat. C+E w ruchu międzynarodowym.

Zapraszamy do współpracy również osoby bez doświadczenia.

Trasy: do 2 tygodni, Turcja/Grecja/Bulgaria

Obsada: pojedyncza lub podwójna

Typ auta: plandeka, tandem

Zapewniamy:

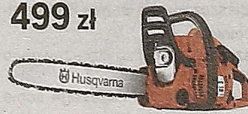
- terminowe i atrakcyjne wynagrodzenie,
- przestrzeganie norm czasu pracy kierowców,
- gwarantujemy stałe trasy

Szczegółowe informacje telefonicznie pod numerami:

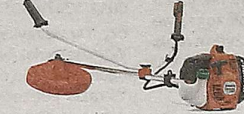
tel. +48 14 6467 153
 tel. +48 14 6467 188
 GSM: +48 519 069 402
 GSM: +48 604 913 882

WIOSENNE OKAZJE

PILARKI ELEKTRYCZNE
 I SPALINOWE ceny już od
499 zł



WYKASZARKI
 Ceny promocyjne od **999 zł**



KOSIARKI ceny już od
899 zł



Kosiarki automatyczne
 AUTOMOWER® ceny już od
4 949 zł



TRAKTORKI ceny już od
6 800 zł



RIDERY ceny już od
11 090 zł

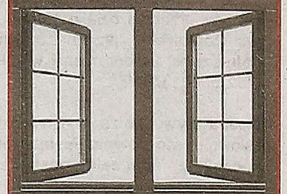


AUTORYZOWANY DILER PREMIUM ORAZ SERWIS

„SAN-TECH”: SANOK, ul. Kochanowskiego 1A, tel.: 13 463 45 86 • LESKO,
 ul. Piłsudskiego 27, tel.: 13 469 72 73 • USTRZYKI DOLNE, ul. Rynek 27/28,
 tel.: 13 471 18 95 • BRZÓZÓW, ul. Kościuszki 4 tel.: 13 434 02 27

Husqvarna
 READY WHEN YOU ARE

MORAWSKI
**OKNA
 I DRZWI**



**ROLETY
 BRAMY GARAŻOWE
 DRZWI WEWNĘTRZNE**

38-700 Ustrzyki Dolne
 ul. 29 Listopada 47
 tel.: (13) 492 78 84,
 kom. 693 781 547
 e-mail: fh.morawski@wp.pl
 www.oknaidrzwi.ustrzyki.pl

NAJTANIEJ W OKOLICY

EFL
 GRUPA CRÉDIT AGRICOLE

**Wybierz nasz
 pomysł na leasing**

PRZEDSTAWICIELSTWO W SANOKU
 38-500 Sanok, ul. Orzeszkowej 5
 tel. 13 464 22 64, 13 464 22 66



Zespół Basenów
 Delfin
 w Ustrzykach
 Dolnych

zaprasza
 do skorzystania
 z oferty:

**BILETY BEZ
 LIMITU**
 – 12 zł/osobę

za nielimitowane
 jednorazowe
 wejście
 na basen kryty.

„SZWAGIER MEBLE”

poleca meble
 na zamówienie klienta,
 pomiary
 i doradztwo gratis,
 ceny konkurencyjne

Zapraszamy:
 Nowosielce 313
 tel. 0602 465 102

Reklama na
 www.bieszczadzka24.pl
 dociera na
CAŁY ŚWIAT

Informacje w redakcji
 od poniedziałku do piątku
 w godzinach 8.00-15.00
 oraz pod adresem
 redakcja@bieszczadzka24.pl

Ustrzycki Dom Kultury serdecznie zaprasza na **XVII PARROWE WIECZORY PREMIEROWE** ŚWIĘTO TEATRU I SZTUK POKREWNYCH 15-16 kwietnia 2016 r.



PROGRAM

15 kwietnia (piątek) 2016r. Ustrzycki Dom Kultury
 Godz. 18.00 PARROWE WIECZORY - UROCZYSTA ODSŁONA PIERWSZA
 - Premiera spektaklu "młodość" Teatr Formy PARRA Ustrzyki Dolne
 Scenariusz i reżyseria Grażyna Kaznowska
 Choreografia: Katarzyna Dudzińska i Anna Szopa
 Muzyka autorska: Eryk Sendecki
 - Premiera spektaklu "PanDemonium" - Teatr PANDEMONIUM Warszawa
 Reżyseria: Wanda Onyszkiewicz-Gnap i Iwo Sobusiak
 Scenariusz, kompilacja muzyki i choreografia: Iwo Sobusiak
 -GOŚCIE SPECJALNI- Spektakl muzyczny "PAMIĘTAŚZ BYŁA MIŁOŚĆ"
 Teatr RETROSPEKCJA Kraków
 Wykonawcy: Dagny Cipora, Adrian Gawlik, Joanna Jucha, fortepian Oleg Szniciar

Teatr Formy
PARRA
 Ustrzycki Dom Kultury



16 kwietnia (sobota) 2016 Ustrzycki Dom Kultury
 11.00- 13.00 Warsztat pogranicza teatru "Nigdy - Przenigdy"
 Prowadzenie : Iwo Sobusiak, Dorota Działarska - Teatr PANDEMONIUM Warszawa
 Godz. 18.00 PARROWE WIECZORY ODSŁONA DRUGA
 - Monodram performatywny Grażyny Kaznowskiej "W podróży do ..." - Teatr
 w Drodze AGRADA Pilot podróży Joanna Piśula
 - Spektakl NUDA ... Grupa Teatralna W KRATKIE Głogówek /woj.opolskie/
 Autor- Grzegorz Sławiński, reżyseria-Waldemar Lankauf
 - Premiera spektaklu "Niezła Sztuka" - Teatr w Drodze AGRADA spektakl oparty
 na piosenkach Wandy Duszy Stańczyk wykonawcy: Katarzyna Dudzińska, Grażyna
 Kaznowska, Justyna Liszowska, Joanna Piśula, Irena Powroźnik

USTRZYCKI
 DOM
 KULTURY

Imprezę prowadzą: MARZENA BULANDA I GRZEGORZ KOSA - Teatr Formy PARRA
 Bilety w cenie 5zł za każdy dzień do nabycia w UDK

Sprzedaż od dnia 7 kwietnia 2016r. Rezerwacja tel.134611322



Sprzedaż telefonów/komórkowych sieci PLUS
 Umowy indywidualne i dla firm
 Umowy mix, przedłużanie umów



FHU „ADAM”
 ul. 29 Listopada 26, 38-700 Ustrzyki Dolne
 tel. 13/461 24-54; 661 221 309